

MIEJSCOWA na weekend

nr 14/1010

TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO
GAZETA BEZPŁATNA

BĄDŹ WIDOCZNY!

**ZAMÓW
OGŁOSZENIE
JUŻ DZIŚ!**

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

FARMY FOTOWOLTAICZNE W PWK



Prezydent Miasta Legionowo Roman Smogorzewski, przy udziale Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o. oraz firmy Dorian z Legionowa, w dniu 28 marca uroczystie oddał do użytku cztery nowe farmy fotowoltaiczne zlokalizowane na obiektach legionowskich wodociągów.

Strona 3

WYDARZENIA

**Wakacje
z przedszkolami**



Strona 11

WYDARZENIA

**Radni
za
odwołaniem**

Strona 5

WYDARZENIA

**Młodzi strażacy
z Wieliszewa
najlepsi
w Polsce**

Strona 13



Ciągnie wilka do przestępstwa

Posiadanie środków odurzających i sklepowa kradzież to nowe przewinienia, jakie trafiły na konto 30-letniego mieszkańca Legionowa, karanego już w przeszłości za podobne przestępstwa. Mężczyzna został zatrzymany przez legionowskich kryminalnych, a zdradziło go nerwowe zachowanie.

W trakcie patrolowania miasta policjanci zauważyli na jednej z ulic doskonale im znanego 30-latka. Wiedzieli, że mężczyzna w przeszłości wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem. Kryminalni zwrócili też uwagę na fakt, że na ich widok zaczął się on nerwowo zachowywać. Nieprzypadkowo. W trakcie kontroli funkcjonariusze znaleźli przy nim amfetaminę. 30-latek został natych-

miast zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

W toku dalszych ustaleń wyszło też na jaw, że mężczyzna jest również w zainteresowaniu mundurowych z Jabłony, którzy poszukiwali go w związku z kradzieżami w jednym z marketów budowlanych na terenie gminy. Jego łupem padły tam dwa zestawy wideodomofonów o wartości dwóch tysięcy złotych.



W rezultacie 30-letni mieszkaniec Legionowa usłyszał zarzuty posiadania narkotyków oraz kradzieży. Za oba te przestępstwa mężczyzna będzie od-

powiadał w warunkach recydywy. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

zig

(Nie) dali jej popalić

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą zabezpieczyli kolejne wyroby tytoniowe pochodzące z przemytu. Było to w sumie aż trzy tysiące sztuk papierosów. Kontrabanda została ujawniona na legionowskim targowisku.



Wyroby tytoniowymi bez polskich znaków akcyzy handlowała 65-letnia mieszkanka powiatu markowskiego. Kobieta została zatrzymana przez policję w momencie, gdy szła w kierunku targu, niosąc sporych rozmiarów torbę. Po sprawdzeniu jej zawartości okazało się, że jest w niej tysiąc papierosów bez polskich znaków akcyzy. W mieszkaniu kobiety funkcjonariusze ujawnili kolej-

ną kontrabandę. Znalaziono tam w sumie dwa tysiące lewych fajek.

Policjanci oszacują teraz, ile skarb państwa mógłby stracić, gdyby te nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży. Za złamanie przepisów ustawy karnej skarbowej 65-latec grozi grzywna lub do trzech lat więzienia.

zig



phot. arch

Sklepowy rozbójnik

To kolejna sklepowa kradzież na terenie powiatu, tym razem taka z użyciem przemocy. W trakcie szarpaniny został uszkodzony pracownik ochrony. Napastnika na szczęście udało się zatrzymać. Odpowie on teraz za kradzież rozbójniczą.

Do zdarzenia doszło w jednym z marketów na terenie Jabłony. Ochroniarz, widząc mężczyznę wychodzącego ze sklepu z wózkiem pełnym produktów, za które nie zapłacił, ruszył za nim w pościg. Gdy dogonił złodzieja, ten zaczął go szarpać, a następnie uderzył go w twarz. Na pomoc pracownikowi ochrony ruszył kierownik marketu i wspólnie udało im się zatrzymać napastnika. Przybyli na miejsce policjanci przejęli od nich złodzieja, po czym osadzili go w policyjnym areszcie.

Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 39-letniemu mężczyźnie zarzutu kradzieży rozbójniczej. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres trzech miesięcy. Zgodnie z Kodeksem karnym przestępstwo, jakiego dopuścił się 39-latek, jest zagrożone karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

zig



Dachowanie w śniegu

Sobotni (2 kwietnia) poranek, głównie za sprawą intensywnych opadów śniegu, to z pewnością nie był najlepszy czas na jazdę samochodem. Warunki na drogach, delikatnie mówiąc, były trudne. Na własnej skórze przekonali się o tym 40-letnia kierująca i jej 10-letnia córka.



phot. KP PSP Legionowo

Około godziny 8.00 rano do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o wypadku, do którego doszło na ulicy Wczasowej w Białobrzegach. Z informacji wynikało, że osobowe auto wypadło tam z drogi, po czym stoczyło się do rowu, uszkadzając przy tym ogrodzenie jednej z pobliskich posesji, a następnie dachowało.

Autem podróżowały 40-letnia kobieta oraz

zig

jej 10-letnie dziecko. Obie uczestniczki zdarzenia nie potrafiły samodzielnie opuścić leżącego na dachu pojazdu. Dopiero po przyjeździe staży zostały one uwolnione. Na szczęście ani kierująca pojazdem, ani jej córce nic poważnego się nie stało i żadna z nich nie wymagała hospitalizacji. Na miejscu zdarzenia interweniowały zastępy straży z JRG Legionowo, WSP z Zegrza i OSP Nieporęt oraz policja.

Złodziej za dychę

Zarzut kradzieży usłyszał 38-letni mężczyzna zatrzymany na gorącym uczynku przez dwóch mieszkańców Serocka. Podejrzanemu grozi teraz do pięciu lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło na jednej z prywatnych posesji. Z relacji zgłaszającego wynikało, że wraz ze swoim synem zatrzymał złodzieja w momencie, gdy ten wynosił z ich podwórka metalowe kątowniki i próbował je zapakować do zaparkowanego w pobliżu samochodu. Po przyjeździe policji okazało się też, że poza kątownikami 38-latek ukraść jeszcze dwa katalizatory z aut stojących na posesji. Wartość zrabowanego mienia oszacowano



na około 10 tysięcy złotych. Za popełnione przestępstwo 38-latkowi grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

zig

FARMY FOTOWOLTAICZNE W PWK

– cztery wielkie instalacje w trzy miesiące

Prezydent Miasta Legionowo Roman Smogorzewski, przy udziale Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o.o. oraz firmy Dorian z Legionowa, w dniu 28 marca uroczystie oddał do użytku cztery nowe farmy fotowoltaiczne zlokalizowane na obiektach legionowskich wodociągów.

*Farmy na Stacji Uzdatniania Wody „Piaski”
uroczyste otwarcie*



Fot. Prezydent Miasta Legionowo Roman Smogorzewski, Jan Szczygielski JRP PWK „Legionowo”, Grzegorz Gruczek Prezes PWK „Legionowo”, Krzysztof Lisicki właściciel firmy „Dorian”

Z uwagi na dobro środowiska naturalnego oraz prowadzoną przez legionowską spółkę wodociągową politykę proekologiczną, jak również stale rosnące ceny źródeł energii prądu i gazu, PWK „Legionowo” rozpoczęło realizację **aż czterech zadań dotyczących wykonania instalacji farm fotowoltaicznych** na potrzeby zasilania wszystkich strategicznych obiektów wodociągowych naszego miasta.

Pierwsza realizacja dotycząca montażu paneli fotowoltaicznych zlokalizowana jest na terenie głównej siedziby PWK „Legionowo”.

Na dachu obiektu garażo-wiaty zostały zamontowane 3 sekcje paneli fotowoltaicznych o łącznej liczbie 130 sztuk, które są w stanie wyprodukować do 50 kWp energii elektrycznej. Instalacja pracuje na potrzeby głównej siedziby Spółki oraz budynków techniczno-biurowych przy ul. Kościuszki 16A. Prace przyłączeniowe zostały zakończone i uruchomiono instalację. Do chwili obecnej wyprodukowała ona już ponad 9 MW energii elektrycznej. Koszt inwestycji to 146 000 zł netto.

Na zakupionej przez Spółkę nieruchomości gruntowej o powierzchni 1500 m², zlokalizowanej w sąsiedztwie Stacji Uzdatniania Wody „Łajski”, zrealizowano dwie inwestycje w podziale na dwa zadania. Pierwsze zadanie dotyczy instalacji o mocy do 50 kWp na potrzeby samej Stacji Uzdatniania Wody „Łajski”, drugie natomiast instalacji o takiej samej mocy na potrzeby Punktu Zlewnego Ścieków „Łajski” oraz obecnie budowanego na tym terenie budynku garażowego dla floty samochodów asenizacyjnych Spółki. Prace przyłączeniowe zostały zakończone, a instalacja została uruchomiona. Rozpoczęto również na tym terenie prace związane z odpowiednim zabezpieczeniem farm fotowoltaicznych w postaci wykonania ogrodzenia wraz z bramą wjazdową i furtką do działki SUW „Łajski” oraz zostały zakupione kamery. Łączny koszt obu inwestycji wyniósł 480 000 zł netto.

Jednocześnie na Stacji Uzdatniania Wody „Piaski” zrealizowano instalację fotowoltaiczną, która zasila SUW „Piaski” i również jest w stanie wyprodukować do 50 kWp energii elektrycznej. W celu zabezpieczenia instalacji zlokalizowanych poza terenem siedziby Spół-

*Farmy na Stacji Uzdatniania Wody „Piaski”
uroczyste otwarcie*



Fot. Prezydent Miasta Legionowo Roman Smogorzewski, Jan Szczygielski JRP PWK „Legionowo”, Grzegorz Gruczek Prezes PWK „Legionowo”, Krzysztof Lisicki właściciel firmy „Dorian” wraz z Jackiem Waliszkieviczem i Tomaszem Woźniakiem

ki również zlecono zainstalowanie dodatkowych kamer. Koszt tej inwestycji wyniósł 250 000 zł netto.

Prace związane z budową instalacji fotowoltaicznych PWK zakończyły przed 31 marca 2022 roku. Termin ten jest o tyle ważny, że PGE będzie musiało zawrzeć umowę z PWK „Legionowo” na korzystnych warunkach dla Przedsiębiorstwa, a co za tym idzie, mieszkańcy miasta skorzystają z tego, że w Przedsiębiorstwie **produkowany będzie tani prąd elektryczny**. Instalacje fotowoltaiczne na obiektach wodociągów mają za zadanie ograniczenie podwyżek cen energii elektrycznej, aby ich **koszty nie przedkładały się na ceny wody i odbioru ścieków**. Dzięki tej proekologicznej inwestycji PWK będzie przynajmniej w części uniezależnione od **znaczących podwyżek cen dostawców energii elektrycznej**.



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowisko

KSIĘGOWY/KSIĘGOWA
- specjalista w dziale finansowo-księgowym
w wymiarze 1 etat

Do zakresu obowiązków należy między innymi:

- Prowadzenie ksiąg rachunkowych Spółki zgodnie z ustawą o rachunkowości oraz przepisami prawa podatkowego,
- Prowadzenie dziennika dokumentów księgowych,
- Kontrola formalna i rachunkowa dowodów zakupu materiałów i usług,
- Księgowanie faktur zakupu materiałów i usług na kontach syntetycznych i analitycznych,
- Prowadzenie rejestru podatku VAT, przygotowywanie i sporządzanie deklaracji VAT,
- Przeprowadzanie przy użyciu programu komputerowego ewidencji operacji gospodarczych na kontach syntetycznych i analitycznych księgi głównej.

Wymagania:

Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia
Doświadczenie na podobnym stanowisku
Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Osoby zainteresowane pracą, **prosimy o przesłanie CV** wraz z klauzulą dotyczącą wyrażania zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres:

info@kzb-legionowo.pl
lub dostarczyć bezpośrednio do Spółki.

Pomoc z paragrafem

Od 1 kwietnia, i nie jest to prima aprilisowy żart, z bezpłatnych porad prawnych udzielanych na terenie powiatu legionowskiego znów da się korzystać w dogodniejszej dla wielu zainteresowanych formie stacjonarnej. Należy jednak pamiętać, że na taką poradę koniecznie trzeba się wcześniej zapisać. Można tego dokonać, dzwoniąc pod numer 789 446 860.

Powrót do świadczenia pomocy prawnej stacjonarnie ma oczywiście związek ze znacznym złagodzeniem obowiązujących wcześniej ograniczeń sanitarnych. Wychodzi też na przeciw oczekiwaniom wielu klientów preferujących spotkanie twarzą w twarz ze specjalistą z zakresu prawa. Warto zarazem mieć na uwadze, że możliwość skorzystania z usług nieodpłatnej mediacji poza punktem lub za pośrednictwem środków porozumienia się na odległość (np. telefonicznie) wciąż mają osoby ze znaczną niepełnosprawnością ruchową oraz doświadczają



trudności ruchowych, które nie mogą stawić się w punkcie osobiście, jak również osoby z trudnościami w komunikowaniu się, o których mowa w ustawie z 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej prowadzone przez adwokatów i radców prawnych:

Starostwo Powiatowe w Legionowie – p. 207 na 2. piętrze
ul. gen. W. Sikorskiego 11
pon.- pt. 16:00-20:00
Urząd Miasta Legionowo – wejście z zewnątrz przy wjeździe na parking urzędu
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
pon.- pt. 16:00-20:00

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej prowadzone przez Fundację Togatus Pro Bono:
Gminne Centrum Kultury i Sportu w Jabłonie
ul. Modlińska 102
wt. 10:00-14:00
czw. 12:00-16:00

Urząd Miasta i Gminy Serock – parter
Serock, ul. Rynek 21
pon. 08:00-12:00
śr. 08:00-12:00
pt. 12:00-16:00

Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego prowadzony przez Fundację Rozwoju Świadomości Obywatelskiej Experto Pro Bono:

Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieliszewie
ul. K. Baczyńskiego 4
pon. 9:00-13:00
wt. 8:00-12:00
śr. 11:30-15:30

Urząd Gminy Nieporęt – pokój nr 1 na parterze
Pl. Wolności 1
czw. 12:00-16:00
pt. 9:00-13:00

Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego ze specjalizacją nieodpłatnej mediacji prowadzony przez Fundację Rozwoju Świadomości Obywatelskiej Experto Pro Bono:

Starostwo Powiatowe w Legionowie – p. 207 na 2. piętrze
ul. gen. W. Sikorskiego 11
pon.- pt. 12:00-16:00

Alfabet morsów

W ubiegłym tygodniu Michał Perl wraz z kilkudziesięcioma morsami z jego klubu Winter Swimmers oficjalnie zakończyli drugi sezon wodnej aktywności. Zrobili to z zalem, ale też zadowoleni, że przez kilka miesięcy mogli w Jeziorze Zegrzyńskim razem zażywać orzeźwiających kąpiel. I jak wszystkim morsom, uszło im to na sucho!



Patrząc w kalendarz, na finał sezonu był ostatni dzwonek. Dla morsów aura wciąż jednak pozostaje dość łaskawa. – Tak naprawdę jesteśmy już po astronomicznej wiosnie, ale woda nadal ma jeszcze około 7-8 stopni, więc jest odpowiednia dla tego rodzaju aktywności. Kiedy w listopadzie zaczyna-

my jesienne wejścia do wody, jej temperatura jest mniej więcej taka sama. Miniony sezon był szybki, trwał od listopada do końca marca. Co tydzień spotykaliśmy się o 12.30 nad Zalewem Zegrzyńskim i wspólnie morsowaliśmy. Zawsze się razem rozgrzewamy, przy dobrej muzyce i zabawie, a później ra-

zem wchodzimy do wody. Pod moim okiem robią to już nawet kilkuletnie dzieci, tak samo seniorzy. Bo morsowanie i pływanie jest tak naprawdę dla każdego – zachęca Michał Perl. Jak zapewnia legionowski mistrz świata w pływaniu zimowym, wejść do zimnej wody można już właściwie na pierwszym tre-

ningu. Kluczowe jest przeprowadzenie długiej, kompleksowej rozgrzewki. Najlepiej oczywiście pod fachową, trenerską opieką. – Zawsze jednak musimy pamiętać o tym, żeby robić to spokojnie i bezpiecznie, czyli nie rzucamy się na głęboką wodę i nie stoimy w niej jak najdłużej, lecz stopniowo, podczas kolejnych spotkań wydłużamy cały ten proces.

Oprócz dobrej zabawy, kluczowy cel każdego morsa to budowanie odporności na chłód oraz przeziębienia. Mają tego świadomość już nawet najmłod-

sze morsiątka. – Jest zimno, ale fajnie – przekonuje mała Oliwia. Zaś Ania, jej koleżanka, dodaje: – Hartujemy organizm i przez to mniej chorujemy! Najtrudniej jest, jak to zwykle bywa, zrobić pierwszy krok. I porzucić wpajane od dziecka przekonanie, że aby zdrowo przetrwać zimę, trzeba się solidnie opatulić. – Tak, zdecydowanie. Bałem się, że się przeziębnię, ale Michał wszystko wytłumaczył, no i zacząłem dwa lata temu. Polecam każdemu. To jest kop endorfin, wyluzowany, oczyszczony umysł. A jeśli do tego dołożyć pływanie, lekki wysiłek fizyczny, po prostu świet-

na sprawa – uważa pan Piotr. A pan Marek bez wahania potwierdza: – To jest super dla organizmu, relaks, takie odświeżenie. Już ponad rok morsuję i dotąd nie miałem problemu z jakimś przeziębieniem, tak że jest super!

Rzadko zdarza się, żeby ktoś, kto chociaż raz zakosztował chłodnych uroków morsowania, zniechęcony z niego rezygnował. Łatwo zatem zrozumieć, dlaczego w szeregach Winter Swimmers jest coraz więcej ludzi pragnących również zimą dbać o swoją kondycję fizyczną. No i też, jako się rzekło, o zdrowie. – Uważam sezon za bardzo udany i mam nadzieję, że kolejny będzie jeszcze fajniejszy i będzie przyjeżdżało jeszcze więcej osób. Są tu różne fajne challenge'e, w których wszyscy biorą udział. Zaczynaliśmy wszyscy od wejścia do wody, później była pizza do Valdiego, a dzisiaj kończymy sezon wspólnym ogniskiem oraz pieczeniem kiełbasek. Mam nadzieję, że będziemy się dobrze bawić – podsumował Michał Perl.

I tak też się stało. A wszystkich tych, co jeszcze wahają się, czy spróbować morsowania, ludzie z Winter Swimmers zapraszają na kolejny sezon i ślą im... gorące pozdrowienia.

Waldek Siwczyński



Nakrecony maraton

W poprzedni weekend zawitał do Legionowa peleton złożony z uczestników LOTTO Poland Bike Marathon, czyli organizowanego przez Grzegorza Wajsa amatorskiego cyklu wyścigów na rowerach górskich. Dojechał on do miasta już po raz trzynasty w swej historii. W zawodach wystartowało aż pół tysiąca miłośników dwóch kółek, zaś bazą imprezy tradycyjnie była Szkoła Podstawowa nr 1.

Legionowską odstonę LOTTO Poland Bike Marathonu zorganizowano przy współpracy z Urzędem Miasta Legionowo, IŁ Capital Areną Legionowo, Powiatem Legionowskim, Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego i Lasami Państwowymi. Impreza odbyła się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Legionowo, Starosty Legionowskiego oraz Marszałka Województwa Mazowieckiego. Zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym kolejny raz można zaliczyć ją do udanych. Dopisał też pogoda, chociaż w przypadku rowerowych przełajow-

ców piękna, słoneczna aura nie zawsze jest tym, co akurat najbardziej im odpowiada... – Na pofałdowanym i pagórkowatym terenie w Legionowie było wszystko: techniczne zjazdy i podjazdy, niezliczona liczba wąskich, krętych oraz malowniczych ścieżek. Legionowo to prawdziwy raj dla amatorów MTB, dlatego zawsze wracamy tu z wielką przyjemnością – mówi zadowolony organizator LOTTO Poland Bike Marathon, znany kolarz Grzegorz Wajs.

Jeżeli chodzi o wyniki, na dystansie MAX (63 km) drugie zwycięstwo z rzędu w LOTTO Poland Bike Marathon 2022 od-



niósł Karol Sładek (7R Rowmix Team), wyprzedzając Artura Mioduszewskiego i Łukasza Woźnicę (obaj z Damovo Bike Team). Wśród kobiet najlepsza była Magdalena Kosko, przed Krystyną Żyżyńską-Galeńską (obie z Damovo Bike Team) i Magdaleną Wiesiołek (Retro Stork Team). Z kolei trasę MINI (36 km) najszybciej pokonał Tomasz Iwański (Rafbike Cycling Team), przed Arturem Sienkiewiczem (Wieliszew Heron Team) i Patrykiem Białkiem (Kamyk Radzymin MTB Team). W gronie kobiet drugi raz z rzędu triumfowała Magdalena Sobczak (Wieliszew Heron Team), tym razem przed Oliwią McFarlane (FTI Racing Team) i Klarą Troficką (Bike Expo Narodowy Team).

Uczniowie i uczennice szkół podstawowych ścigali się na dystansie FAN (9 km). Wygrał Paweł Kierzkowski (Warszawski Klub Kolarski), przed Tymoteuszem Dudkowskim (Ka-

myk Radzymin MTB Team) i Marcelem Obrazińskim (KS Sokół Serock), a w rywalizacji dziewcząt zwyciężyła Aleksandra Dorsz (Kamyk Radzymin MTB Team), przed Zuzanną Majkowską (Warszawa) i Sandrą Nygą (Serock). W Mini Crossie na terenie kolarskiego miasteczka swoje wyścigi miały też dzieci w wieku 2-4 i 5-6 lat.

W klasyfikacji drużynowej OPEN TEAM najlepszy był Damovo Bike Team, przed KK Catena Wyszaków i Mybike.pl, natomiast punktację MINI TEAM wygrał Kamyk Radzymin MTB Team, przed Wieliszew Heron Team i KK Catena Wyszaków. W młodzieżowej klasyfikacji zespołowej FAN TEAM triumfował Kamyk Radzymin MTB Team, przed Warszawskim Klubem Kolarskim i ekipą Stajnia Rowerowa InterCars Team, a w punktacji rodzinnej zwyciężyli Dudkowsky, przed Jedyńskimi i Bolkami.

oprac. RM

Radni za odwołaniem

Tydzień przed marcową sesją rady miasta prezydent Legionowa skierował do niej wniosek dotyczący odwołania Jolanty Cwiklińskiej ze stanowiska Skarbnika Miasta Legionowo. W trakcie swego środowego (30 marca), zdalnego posiedzenia, po wysłuchaniu obszernego uzasadnienia Romana Smogorzewskiego, większość radnych poparła prezydencki wniosek.

Wśród wymienionych w dokumencie powodów decyzji o rozstaniu się z długoletnią skarbniczką znalazły się m.in. duża rotacja kadr podległych komórek organizacyjnych, co powodowało dezorganizację pracy związaną z koniecznością wdrażania nowych pracowników w powierzone zadania; częste zmiany zakresów obowiązków w Wydziale Finansowo-Księgowym, powodujące zaburzenia jego prawidłowego funkcjonowania, a także konflikt z główną księgową ratusza, co powodowało zaburzenia toku pracy wydziału. Na te oraz inne zarzuty Jolanta Cwiklińska odpowiedziała kilka dni później, w piśmie do Rady Miasta Legionowo. Stanowiącym zresztą wymarzoną pożywkę dla nieprzychylnych prezydentowi lokalnych mediów, które ani myślały czekać, aż ten się doń ustosunkuje, i z miejsca wzięły się za konsumpcję. Nie wnikając, czy i na ile owa pożywka jest świeża...

Rozpoczynając wystąpienie przed radą, Roman Smogorzewski podkreślił kadrową stabilność

kierowanego przez siebie urzędu. Przez kilkanaście lat wyrażającą się w incydentalnych przypadkach, gdy ktoś zęgnął się z pracą za „zasługi”. Po czym rzekł: – To nie jest komfortowa sytuacja, myślę, że dla państwa radnych również, ale naprawdę współpraca z panią skarbnik stała się absolutnie niemożliwa. (...) Jestem człowiekiem bardzo wyrozumiałym i cierpliwym, ale wszelkie granice zostały przekroczone.

Przyznając, że skalę zjawiska uświadomiły mu dane zebrane na prośbę jednego z radnych opozycji, prezydent poinformował, że od 2015 roku z wydziałów nadzorowanych przez miejską skarbnik odeszło na zewnątrz aż 59 osób, a 12 przesunięto do pełnienia innych funkcji w ratuszu. Gdy tymczasem w innych jego komórkach takiego exodusu nie zaobserwowano. Nie umniejszając kompetencji swej współpracownicy, szef urzędu podkreślił jednak wagę właściwych relacji interpersonalnych. – Wielokrotnie na ten temat z panią skarbnik rozmawia-

łem, mówiąc, że coś jest nie tak, że ci ludzie odchodzą.

Na dowód, że korespondencyjną polemikę Jolanta Cwiklińska sprowadziła „do poziomu magla”, Roman Smogorzewski odczytał fragment jej pisemnej riposty dotyczący powodów kilku zwolnień. „Jedna z pracownic zakochała się w koledze z pracy i poświęcała czas na spotkania zamiast pracować, inna opowiadała o bardzo bliskich stosunkach łączących ją z Prezydentem i w związku z tym uważała, że nie musi się starać, jeszcze inna złym wykonywaniem obowiązków doprowadziła do naruszenia dyscypliny finansów publicznych i postępowania przed komisją w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, kolejna okradała koleżankę z pracy i trzeba było się z nią rozstać”. – To strasznie krzywdzące dla tych pracownic i pokazuje, jaki stosunek do podwładnych pani skarbnik ma – ocenił te słowa gospodarz ratusza. Przywołał też inne: „Osoby, które odeszły i znalazły zatrudnienie w okolicznych gminach, kiedy po-

znano się na ich umiejętnościach, nazywane są w swoim środowisku pracy „spadami z Legionowa”. Tu również nie obyło się bez komentarza. – Spotykam się z wójtami, burmistrzami z gmin, do których te panie w większości odchodziły, i oni nie mogą się ich nachwalić. Jedna z kobiet, które odeszły, jest skarbnikiem niedalekiej gminy i wyprowadziła ją z absolutnej zapaści. (...) W mojej ocenie jest to szczyt absolutnego braku kultury i nieszanowania ludzi. Pani skarbnik nie szanuje ludzi i te liczby mówią same za siebie.

Inny powód złożenia wniosku o odwołanie miejskiej skarbnik miały stanowić jej roszczenia finansowe. – To była już killkunasta rozmowa, w której pani skarbnik żądała, domagała się, wymuszała i nie chciała opuścić gabinetu prezydenta, nie akceptowała mojej decyzji. I chodziło o pieniądze, chodziło o kolejną podwyżkę – mówił prezydent, nadmieniając zarazem, iż ostatni urzędowy przelew na konto Jolanty Cwiklińskiej opiewał na ponad 10 tys. zł „na rękę”.

– Ale pani skarbnik było wiecznie mało i żadne argumenty do niej nie trafiały. (...) Walka też idzie o to, że w listopadzie pani skarbnik będzie miała cztery dodatkowe pensje, bo będzie dostawała nagrodę jubileuszową. Tak że niestety chodzi tutaj o pieniądze. A ja nie mogę ulegać szantażowi i presji, stąd się wziął ten konflikt.

Wspominając pamiętną, „rozszarpywaną” przez lokalną gazetę rozmowę ze skarbniczką, Roman Smogorzewski, przyznał, że faktycznie miała ona burzliwą końcówkę. Ale zarysował też tło wydarzenia, na które złożyły się m.in. chaos wywołany wojną w Ukrainie, a także rodzinne problemy prezydenta. Dlatego tego dnia skarbnik otrzymała informację, że jeżeli nie jest to sprawa życia i śmierci, ma szefowi nie przeszkadzać. Taka sprawa się jednak znalazła: poszło o... umorzenie 70 zł przy postępowaniu upadłościowym. – A rozmowa zaczęła się w ten sposób, że pani skarbnik sądzi, że ja na nią nie zasługuję. Ja po krótkiej analizie zgodziłem się z panią skarbnik i powiedziałem: „Szanowna pani skarbnik, ja się z panią zgadzam – nie zasługuję”. Ale w duchu pomyślałem, że nie zasługuję na takie traktowanie. „A jeżeli nie zasługuję, nie powinniśmy dalej ze sobą współpracować”. I poinformowałem grzecznie i spokojnie, że 30 mar-

ca zamierzam złożyć wniosek do rady i mam nadzieję, że zostanie pani odwołana”. Jak na to zareagowała Jolanta Cwiklińska? Cytując prezydenta, odrzekła: „Ale ja będę panu smrodzić!”.

Co właśnie, w jego opinii, się dzieje. O słuszności swej decyzji przekonują go jednak choćby reakcje dochodzące „z miasta”. Co najmniej kilka ze zwolnionych z inicjatywy miejskiej skarbnik osób oświadczyło już bowiem, że chętnie staną przed sądem pracy i opowiedzą, jak były traktowane i jak przez całe lata leczyły się z wywołanej tym traumy.

Czy i jak zareaguje na powyższe doniesienia Jolanta Cwiklińska, można na razie tylko spekulować. Wiadomo natomiast, jak zareagowali miejscy radni. Po stosunkowo krótkiej dyskusji w tym punkcie porządku obrad, przyznając prezydentowi prawo do dobierania sobie współpracowników, 14 posiadaczy mandatów poparło złożony przez niego wniosek, a 8 wstrzymało się od głosu. Tym samym dotychczasowa skarbnik miasta została odwołana. Jak zapowiedział Roman Smogorzewski, na najbliższej sesji przedstawi radnym kandydaturę jej następczyni – Marzeny Drabek, pełniącej dotąd funkcję kierownika urzędowego Referatu Dochodów.

Gadget

Aktywuj usługę e-FAKTURA



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS !!!

/ PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
 pwk
LEGIONOWO



Śmieciowe różnorodności

Kierunek, w jakim podążała legionowska SMLW w kwestii gospodarki odpadami, z roku na rok coraz bardziej potwierdza swoją słuszność. To między innymi z tego powodu ze spółdzielczych wieżowców stopniowo znikają zsypy na śmieci. Takie z pozoru wygodne dla mieszkańców rozwiązanie potrafiło bowiem dać się we znaki zarówno im samym, jak i pracownikom osiedlowych administracji.

Słuszności wydanego na zsypy wyroku dowodzi też niefrasobliwość, z jaką wielu ich użytkowników podchodzi do segregacji odpadów. – Dostawaliśmy i wciąż dostajemy sygnały od gminy miejskiej Legionowo, która jest operatorem i odbiorcą śmieci, że tam jest najmniejsza segregacja i że do zsympów wrzuca się praktycznie wszystko. Postanowiliśmy więc je pozamykać – mówi Agnieszka Borkowska, wiceprezes SMLW w Legiono-

wie. To generalnie korzystne dla mieszkańców posunięcie ma ich też zachęcić do większej dbałości o oddzielanie poszczególnych frakcji odpadów. Przykłady dowodzące tego, że często nie jest z tym najlepiej, w wielu miejscach da się dostrzec gołym okiem. – Widzę, że tych śmieci jest coraz więcej, segregacja jest bardzo słaba. Pojemników na odpady co prawda przybywa, ale śmieci również. A wciąż nie są one segregowane tak jak by-

śmy chcieli. I tam, gdzie nie zabezpieczyliśmy tych pojemników, a śmieci jest bardzo dużo, mieszkańcy często mają z okien dosyć nieestetyczny widok.

W tej sytuacji narodził się pomysł, aby w wybranych lokalizacjach odgrodzić tak zwane dzwony siatką maskującą. Jak postanowiono, tak zrobiono. A końcowy efekt, chociaż nie jest spektakularny, wydaje się przekonujący. Najważniej-

sze, że tego rodzaju zapory dobrze spełniają swoją zasadniczą funkcję, zatrzymując odpady w obrębie danej altanki. – Wygląda to trochę lepiej, bo nawet jeśli śmieci są trochę rozrzucone, nie rzuca się to w oczy. Jednym się takie rozwiązanie podoba, innym nie – wiadomo, ile głosów, tyle opinii. Ale podobnie jak zamykanie zsympów, także i to zamierzamy w przyszłości kontynuować – nie ukrywa wiceprezes SMLW.

Niezależnie od działań spółdzielni, każdy mieszkaniec powinien we własnym zakresie dbać o właściwe opróżnianie domowego kosza. W trosce o osiedlową estetykę, ale też – w dłuższej perspektywie czasu – o swój portfel. Trzeba mieć bowiem świadomość, że konsekwencją niedostatecznej segregacji śmieci może być podniesienie przez pracującą dla miasta firmę stawek za ich odbieranie. Jak w praktyce wygląda taka odpadowa niedbałość, widać choćby w pobliżu pojemników na papier. – Stąd kolejna tego rodzaju prośba do państwa o to, żeby zginać kartony, bo wtedy zajmują one o wiele mniej miejsca. Jeśli ktoś ma ich więcej, może je na przykład związać. Bo wrzucenie do pojemnika na przykład kartonu po telewizorze praktycznie blokuje cały pojemnik i pozostałe papierowe odpady mamy później gdzieś porzucane – zwraca uwagę Agnieszka Borkowska. A tego i mieszkańcy zasobów SMLW, i jej pracownicy na pewno woleliby uniknąć.

Wonder

Milenijna kanalizacja

W poniedziałek (4 kwietnia) na ulicy Milenijnej w Jabłonie ruszyły prace, które okolicznym mieszkańcom zapewne dadzą się trochę we znaki. Warto się jednak przemęczyć, bo po zakończeniu inwestycji pojawi się tam długo oczekiwana kanalizacja sanitarna.



Oficjalna nazwa całego przedsięwzięcia brzmi: „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z odejściami do granicy działek w ul. Milenijnej w miejscowości Jabłonna, gmina Jabłonna”. Jego realizacją zajmie się legionowska firma PRIKNAUBER, a prowadzone przez nią czynności – poza miejscowymi utrudnieniami dla pieszych czy kierowców – pozostaną bez wpływu na terminy odbioru śmieci z poszczególnych posesji, który będzie realizowany zgodnie z harmonogramem.

Rozpoczęte w poniedziałek zadanie realizowane jest w ramach projektu pod nazwą „Budowa systemu gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Jabłonna – etap I”, finansowanego przy udziale Funduszu Spójności w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach” oś priorytetowa II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020”.

RM

Zakleszczona w pojeździe

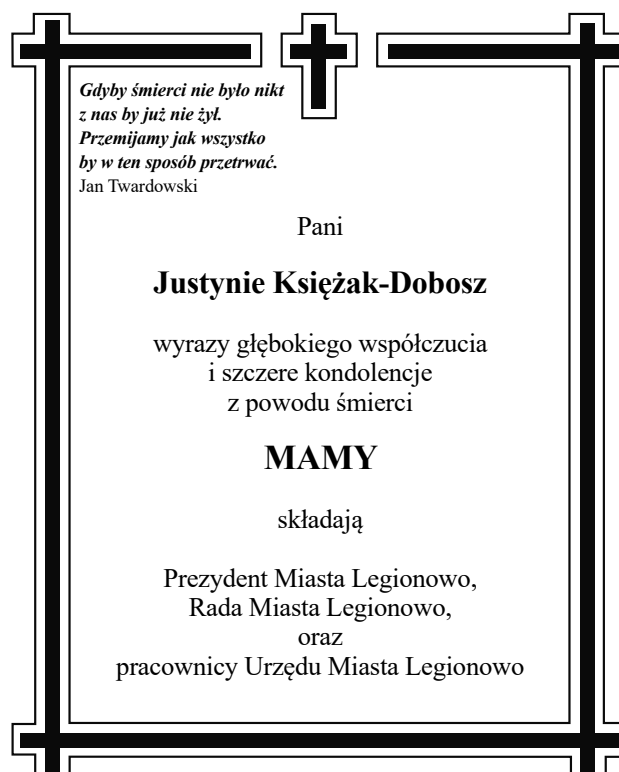
W piątek (1 kwietnia) około godziny 15.00 na drodze wojewódzkiej nr 631 w miejscowości Krubin w gminie Wieliszew doszło do groźnego wypadku. Auto marki BMW kierowane przez 55-letnią kobietę wypadło z drogi i dachowało w przydrożnym rowie. Kierująca została zakleszczona w pojeździe.

Kiedy służby ratunkowe dotarły na miejsce, poszkodowana znajdowała się w samochodzie. Kobieta była przytomna i cały czas był z nią kontakt. Strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu wydostali ją z uszkodzonego pojazdu. Kierująca uskarżała się na ból głowy i ból w klatce piersiowej. Po przebadaniu jej przez Zespół Ratownictwa

Medycznego uznano, że musi ona trafić do szpitala.

Działania służb na miejscu wypadku zakończyły się około godziny 16.00. Oprócz pogotowia brały w nich udział zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Krubin oraz policja.

RM



INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 01 kwietnia 2022 roku do dnia 21 kwietnia 2022 roku przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 380/3 o powierzchni 700 m², w obrębie ewidencyjnym nr 65 przy ulicy Jana III Sobieskiego, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Dzierżawa na rzecz Całodobowej Lecznicy Weterynaryjnej s.c. LEGWET z przeznaczeniem na utworzenie parkingu ogólnodostępnego.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

Od dzieci dla dzieci

Najlepsze pomysły często rodzą się spontanicznie. Na przykład takie jak ten, który zaowocował niedzielnym (3 kwietnia) koncertem pod hasłem „Dzieci dzieciom”. Niezwykły koncert, bo można go było chłonąć niemal wszystkimi zmysłami rozweselił sale widowiskową legionowskiego ratusza.



Tym razem za dobroczynnymi kulisami nie stał samorząd ani organizacje pozarządowe. Do dzieła zabrali się po prostu zwykli (a zarazem przecież niezwykli) mieszkańcy. – Moja pierwsza myśl i ta inicjatywa wzięła się

z obserwowania wydarzeń, które na naszych oczach dzieją się na terenie Ukrainy. Są bardzo tragiczne, bolesne, no i takie wygodne siedzenie i oglądanie ich w fotelu zaczęło mnie bardzo uwierać. Stąd zrodziła się ta idea:

aby chociaż na chwilę zmienić tę sytuację i wywołać choć jeden uśmiech, trochę radości – mówi Sylwia Grabowska.

Do swego pomysłu na umielenie czasu przebywającym w Pol-

sce dzieciom z Ukrainy szybko przekonała ona innych ludzi mogących pomóc w jego realizacji. I w ani jednym przypadku nie spotkała się z odmową. – Pani Sylwia zadzwoniła do mnie o siódmej rano w poniedziałek, a ja nie mogłem odmówić, bo po pierwsze... było za wcześnie, a po drugie, chodziło o dobry cel. No i razem, wspólnymi siłami, udało się zorganizować grupę dzieci grających na pianinie, a także kolegów, z którymi miałem przyjemność tutaj zagrać. Daliśmy z siebie tyle, ile mogliśmy – uśmiecha się pianista Robert Skrzypiec. Zaś inicjatorka koncertu dodaje: – Prezydent Legionowa, jak tylko powiedziałem mu o swoim pomysle, powiedział: „Rzeczy niemożliwe załatwiamy od zaraz!”, więc była to raczej taka spontaniczna organizacja.

Spontaniczna, lecz oparta na solidnych podstawach. Więc jeśli nawet było w niej odrobinę improwizacji, to tylko takiej w jej najlepszej, kreatywnej odmianie. – I Miejski Ośrodek Kultury, i pracownicy urzędu miasta chętnie i bezproblemowo to

wszystko nam umożliwili i bardzo pomogli. Bez nich to wydarzenie nie mogłoby się odbyć. Wszystko, łącznie z nagłośnieniem było super, na dobrym poziomie, muzycy zadowoleni. Sama przyjemność – podkreśla Robert Skrzypiec. – Trzeba też wspomnieć o wolontariuszach, którzy wspierają osoby przebywające na terenie powiatu legionowskiego, w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Jabłonie. Panie pomagały mi w organizacji i w przywiezieniu tutaj dzieci, bo większość tych obecnych na sali jest faktycznie z Ukrainy – zaznacza Sylwia Grabowska.

Starania organizatorów przełożyły się na klimatyczne, multimedialne widowisko, z wielkimi sercami w rolach głównych. Ukraińskie dzieci mogły między innymi zobaczyć, jak ich polscy rówieśnicy świetnie tańczą oraz posłuchać jak pięknie grają i śpiewają. W roli muzycznej gwiazdy niedzielnej imprezy w ratuszu wystąpił Wojtek Ezzat ze swoim elektryczno-akustycznym zespołem. Inspirującym, a przy tym ciekawym uzupełnieniem arty-

stycznego ruchu oraz dźwięku był niecodzienny pokaz malowania piaskiem. Jego urzekające efekty zachwycona publiczność mogła oglądać na wielkim, kinowym ekranie. A tuż po piaskowym show, korzystając z pomocy tłumacza, młodszą część widowni wciągnął do zabawy zręczny i dowcipny iluzjonista. Śmiechu było co niemiara! – Próbujemy dać im odrobinę radości, odrobinę szczęścia, ale też wspomóc finansowo, bo celem tego wydarzenia jest także zbiórka na rzecz tych dzieci. Chodzi o ich integrację w polskich szkołach. Pieniądze, które zbierzemy, zostaną przeznaczone między innymi na naukę języka polskiego – wyjaśnia pani Sylwia.

Zakładany cel finansowy udało się organizatorom zrealizować jeszcze przed rozpoczęciem imprezy. A później znacząco go przekroczyły. Korzystnego wpływu koncertu na emocje oraz pobudzenie wyobraźni młodych uczestników nie da się jednak przeliczyć na żadne pieniądze.

Waldek Siwczyński

Ratusz w parterze

Klamka zapadła, dzięki czemu w nieodległej przyszłości parter serockiego Urzędu Miasta i Gminy zmieni się nie do poznania. A to za sprawą skonkretyzowanych już planów stworzenia tam nowoczesnego, funkcjonalnego biura obsługi interesanta. Środki na realizację przedsięwzięcia mają pochodzić ze źródeł zewnętrznych, wspierających zadania z zakresu zwiększania dostępności obiektów użyteczności publicznej.



Jak przyznają serocy urzędnicy, pewien wpływ na realizację wspomnianych prac miały ich doświadczenia związane z funkcjonowaniem magistratu w dobie powszechnych ograniczeń sanitarnych. – Wybuch pande-

mii w 2020 roku zmusił nas do zorganizowania pełnej obsługi na parterze budynku, poprzez zaadaptowanie na ten cel istniejących tam pomieszczeń. Rozwiązanie było tymczasowe i konieczne, lecz sprawdziło się w maksymalnym stopniu, uła-

twiając obsługę interesantów. Odpowiadając na ich potrzeby, podjęliśmy więc decyzję o przebudowie parteru i dopracowaniu biura obsługi od strony architektonicznej, ponieważ obecnie – co wynika z istniejącego na parterze układu pomieszczeń – jest zbyt mało stanowisk obsługi, a także miejsc, gdzie można oczekiwać na załatwienie sprawy.

W wyniku przebudowy parteru ratusza powstanie tam otwarta przestrzeń z ośmioma stałymi stanowiskami obsługi oraz dwoma dodatkowymi. Jedno z nich będzie przystosowane do pełnej obsługi osób

wymagających szczególnych warunków z uwagi na niepełnosprawności (głuchych i niedosłyszących, niemych i niewidomych). Cała przestrzeń zostanie oznakowana czytelnymi piktogramami i wyposażona w pętlę indukcyjną ułatwiającą funkcjonowanie osobom niedosłyszącym, korzystającym z aparatów słuchowych.

Oprócz tego parter obiektu będzie dostosowany do potrzeb osób poruszających się na wózku inwalidzkim, co też ułatwi funkcjonowanie petentom z wózkami dziecięcymi. Zostanie to osiągnięte poprzez likwidację barier pionowych, zwiększenie przestrzeni komunikacji oraz montaż automatycznych drzwi wejściowych do budynku. Obiekt zostanie też wyposażony w platformę (windę) obsługującą wszystkie kondygnacje, zapewniając dostępność całego budynku dla wszystkich mieszkańców.

RM

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 2022 roku o godzinie 12:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, Księga Wieczysta nr WA1L/00000066/3.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowa działka położona jest na terenie przestrzennym pod zabudowę przemysłową.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się z przedmiotem dzierżawy i jego lokalizacją.

5. Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi netto 2,45 zł za 1m²/miesięcznie + należny podatek VAT w wysokości 23%.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 0,50 zł/m².

Ustalona stawka czynszu będzie jednostronnie waloryzowana

przez Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres

Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto lub w kasie Wydzierżawiającego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości).

Dzierżawca będzie ponosić koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości 800,00 zł. co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m².

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 73105010121000000502411663 najpóźniej w dniu 14 kwietnia 2022 r. do godziny 15:00

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.

Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,
- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 24 lutego 2022r. do 17 marca 2022r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejskowa na weekend” z dnia z dnia 24 lutego 2022r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów

KZB
LEGIONOWO

Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

www.kzb-legionowo.pl

HYDROINSTAL

art. hydrauliczne Legionowo
ul. Krasieńskiego 22
505-165-379, 665-676-555



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

USŁUGI

- Cyklinowanie układanie 507 603 653
- Elektryk 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- MAŁOWANIE, TAPETOWANIE, REMONTY OSOBIŚCIE, SOLIDNIE 694 065 757
- USŁUGI REMONTOWE 604 787 766
- Serwis RTV Naprawa – Montaż Anten TV-SAT Legionowo ul. Siwińskiego 3 tel. 602 745 442

PRACA

- Zatrudnię konserwatora budynku. Istnieje możliwość zakwaterowania. Tel 601241397

KUPIE

- Kupię starocie, srebrną biżuterię, monety 507 603 653

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków
Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)
517 582 537
www.bolmar.eu

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski
ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: Multisport; plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

BEZPŁATNY TYGODNIK
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
✓ ZASIĘG POWIATOWY
ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

KZB Legionowo Sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

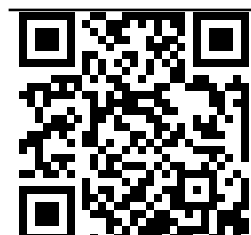
Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie
Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **11 kwietnia 2022 roku** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



MIEJSCOWA
na weekend
Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelna: Sylwia Kościak-Piwowar
Redakcja: Waldek Siwczyński - waldek@miejscowa.pl
Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik, Małgorzata Senduła
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Niezwracamy materiałów niezamówionych.

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

Spadło z pióra

Fortuna piłką się toczy

Nie ma, może poza polityką, drugiej uprawianej przez rodaków profesji, w której zarobki tak znacząco odbiegają od wyników pracy. Piłka nożna w krajowym wydaniu jest pod tym względem bezkonkurencyjna. Za sprawą liczby goli strzelanych przez naszych walecznych futbolistów śmiało można zamiennie zwać tę dyscyplinę zerówką. Nie dość, że (własną, bo przecież nie kibiców) radość z gry przedkłada ją oni nad zdobywane punkty, to jeszcze miewają skrupuły przed umieszczeniem gały za linią bramkową wroga. Wszystko, jak sądzę, za sprawą polskiej gościnności oraz – w meczach wyjazdowych – z chęci zostawienia na obczyźnie miłych wspomnień o potomkach Lecha. Pudłując, celują w tym i reprezen-

tacja, i rodzime kop-teamy. Owe osiągnięcia upoważniają nawet do twierdzeń o poczęciu nadwiślańskiej szkoły piłkarskiej. W skrócie zakłada ona granie na zero z przodu i taktyczne markowanie gry w obronie – taki, można by rzec, fut-babol. Póki co, jesteśmy w nim mistrzami świata. I dobrze, bo tymi prawdziwymi, chyba że Czesiek naśle na naszych rywali (je)sienny katar, w Katarze nie zostaniemy.

No dobrze, zapyta prostaczek, skoro więc na boisku jest tak źle, to czemu przy wypłacie jest tak dobrze? O ile u orłów orzających murawę za granicą tłumaczy to zamożność ich firm, w polskiej lidze gruncie taka teoria nadziewa się na kontrę. Większość składników produktu pod nazwą „jakaś tam”



Waldek Siwczyński

Ekstraklasa raczej bieduje, a mimo to wypłaca pracownikom fizycznym pensje idące w setki tysiąków. Zastanawiające. Pewnie najmniej w przypadku Legii, dbającej o swój budżet wzorowo. Przekonał się o tym kiedyś jeden z kibiców, który miał fart złapać wykopaną poza boisko futbolówkę. Cieszył się, póki nie otrzymał od ukochanego klubu listu, w którym ten domagał się przekazania mu na konto 429 zł „jako równowartość zabranej piłki”. To jest myśl! Skoro tak trudno zarabiać na trafianiu nią do bramki, lepiej od razu walić w trybuny! Większy cel i większa kasa.

Kwietniowe śnieżyce

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Historia, jak się okazuje, także w temacie klimatu lubi się powtarzać. Początek kwietnia mieliśmy w tym roku wypisz, wymaluj taki sam jak dziewięć lat temu. Pierwszy w pełni wiosenny miesiąc znów przywitał nas intensywnymi opadami śniegu. Opisując w reporterskim skrócie zamieszanie, jakie wywołała tamta śnieżyca, trzeba by było napisać tak: ponad 13 tysięcy odbiorców bez energii elektrycznej, pięć zerwanych linii średniego napięcia i 271 unieruchomionych stacji transformatorowych oraz kilkadziesiąt połamanych drzew. Pech chciał, że stało się to wszystko... w drugi dzień świąt wielkanocnych. – Ekipy monterów od razu przystąpiły do pracy. Awarie sukcesywnie usuwano, ale uszkodzenia były bardzo rozległe. Mieliśmy bowiem zarówno połamane słupy, jak i w wielu miejscach zerwane i poszarpa-

ne przewody na liniach – mówiła Katarzyna Burda-Mazurek, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja w Warszawie.

Większość linii energetycznych została zerwana przez gałęzie lub konary drzew, które łamały się pod naporem ciężkiego i mokrego śniegu. Dlatego też i strażacy Wielkanoc mieli pracować. – 1 kwietnia do dzisiaj było ich 33. Głównie musieliśmy sobie radzić z drzewami powalonymi na linie telefoniczne, energetyczne, na ulice i leżącymi przy wejściach do obiektów mieszkalnych – mówił bryg. Arkadiusz Pich, ówczesny zastępca komendanta powiatowego PSP. Najwięcej było jednak przypadków uszkodzenia linii energetycznych. – Ludziom brakowało prądu, więc trzeba było te drzewa pozdejmować z linii energetycznych.

Intensywne kwietniowe opady o spory ból głowy przyprawiły także urzędników z legionowskiego ratusza. Wszystko przez to, że środki zabezpieczone na zimowe utrzymanie chodników i dróg, w przeciwieństwie do śniegu, zaczęły szybko topnieć. Pieniądze skończyły się wraz z nadejściem świąt. W tej sytuacji, zamiast snuć marzenia o konsumpcji wielkanocnych specjalów, urzędnicy musieli zejść na ziemię. – Wiedząc, że mamy pieniądze na dwie ostatnie akcje, przeprowadziliśmy postępowanie uzupełniające. Przerzuciliśmy w budżecie trochę pieniędzy i zawarliśmy dodatkową umowę na 120 tys. zł, co wystarczy na pięć do sześciu akcji – mówił Aleksander Rogala, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej. Dzięki temu kwietniowy śnieg dało się z ulic sprawnie usunąć.

Wyrwane z kontekstu



W MUSIMY ZMIENIĆ TĘ UCHWAŁĘ BUDŻETOWĄ

Mirosław Pachulski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo po odczytaniu na sesji liczącego wiele stron projektu budżetu.

Pod (...) słuchane

Wprawdzie wierszem na sesjach legionowskich samorządowców nikt raczej nie mawia (a jeśli już, to jeno pojedyncze strofy), ale między wierszami temu i owemu się zdarzy. Ba, gdzie tam „między”? Czasem nawet całkiem wprost, rozprawiając na inny temat, wtrąci ktoś coś, co nie powinno nikomu umknąć, lecz jednak umyka. Weźmy choćby ostatnią zdalną nadsiadówkę bohaterów tej

gazetowej opowiadki. Nawiasem pisząc, wyjątkowo ciekawej i wciągającej, zwłaszcza na początku. Wtedy to właśnie lokalny szef wszystkich zebranych (przed komputerami) słuchaczom, z jakiego powodu ma nastąpić rozstanie z dotychczasową strażniczką miejskiego skarbcza. I przynajmniej na nasz gust, wytłumaczył to nader jasno. Jednak zapew-

ne mało kto w trakcie tej wciągającej mowy odnotował jedno, tyżące się przyszłości zdanie. My zaś owszem. Śpieszymy przeto donieść, iż jedna z prezydenckich dygresji traktowała o planach dotyczących okresu zasiadania na najwyższym stopniu Fotelum Romanum. Planów obejmujących, uwaga, dokładnie 6,5 roku! Innymi słowy, patrząc w samorządowy kalendarz wyborczy, końcówkę aktualnej oraz całą następną kadencję. A zatem wszystko jasne: teraz już i koalicyjni akolici, i mandatariusze z wrażliwych obozów wie-

dzą, co przy najbliższej elekcji może być grane. Grane i wybierane, oczywiście. Czy dla tych drugich to dobre wieści? Sądząc po efektach ich dotychczasowych starań w temacie detronizacji, nie za zbytnio. A czy to dobre wieści dla legionowian? Patrząc na rozwój ich grodu i to, z jaką gracją pokonuje on wiry tworzone przez ekonomiczną (nie)rzeczywistość – owszem, nawet bardzo. Pod jednym, ma się rozumieć, warunkiem: że kiedy przyjdzie pora na grę w kartkę i krzyżyk, mieszkańcy pozostawią stery we właściwych rękach.



Babka marchewkowa

Sposób przygotowania:

Piekarnik nagrzać do 150 stopni C. Małą formę na babkę (ok. 1,5 litra pojemności) wysmarować tłuszczem i oprószyć mąką migdałową lub bułką tartą. Jajka ocieplić w temperaturze pokojowej. Ubić je do podwojenia objętości, następnie dodać cukier i dalej ubijać aż masa będzie gładka i puszysta. Wciąż ubijając na wysokich obrotach, dolewać ciągłym, cieniutkim strumieniem roztopione i ostudzone masło.

Marchewkę obrać i zetrzeć na drobnych oczkach tartki, wymieszać ze skórką pomarańczową. Do osobnej miski wsypać mąkę, dodać proszek do pieczenia, sodę, sól i wymieszać. Do ubitych jajek z masłem dodać marchewkę oraz mąkę z dodatkami, delikatnie wymieszać.

Ciasto wyłożyć do przygotowanej formy i piec przez 50 minut. Wyjąć, ostudzić, wyłożyć na patere lub talerz i poleć polewą.

POLEWA

Śmietankę zagotować, odstawić z ognia, dodać skórkę i posiekaną czekoladę i mieszać do rozpuszczenia.

Smacznego!



Składniki:

- 2 jajka • 200 g drobnego cukru lub cukru pudru
- 150 ml roztopionego masła • 200 g marchewki
- 1 łyżeczka skórki z pomarańczy • 200 g mąki pszennej
- 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej • odrobina soli

Polewa

- tabliczka białej czekolady • 60 ml śmietanki 30%
- 1/2 łyżeczki startej skórki pomarańczowej

Wszystkie składniki na babkę znajdziecie na Targowisku Miejskim w Legionowie.



Rubryka smyka i rodzica

Małgorzata

Psycholog dziecięcy,
plastyk i bajkoterapeuta.
Autorka portalu
dla Dzieci i ich Rodziców
„Leoniki.pl”.

Humor z zeszytów

• • •
Wszędzie dobrze,
ale na urlopie najlepiej!

• • •
– Kubuś,
podziel mi na sylaby
słowo „helikopter”
– sa – mo – lot.

• • •
Nauczyciel: Co robisz?
Marcinek: Lubię Cię!

Psycholog radzi:

JAK PRZYGOTOWAĆ DZIECKO DO SZKOŁY CZ. III

SPRAWNOŚĆ GRAFOMOTORYCZNA I KOORDYNACJA WZROKOWO-RUCHOWA

Dzisiaj popracujemy nad sprawnością ręki. To, jak wiadomo, jest niezbędna podczas czynności pisania. Od tego, czy dziecko ma prawidłowy chwyt pisarski, dobrze „wyrobione” mięśnie dłoni zależy będzie pismo: nie tylko jego jakość, czytelność, ale też to, czy nasza pociecha będzie pisać w dobrym tempie.

Zatem:

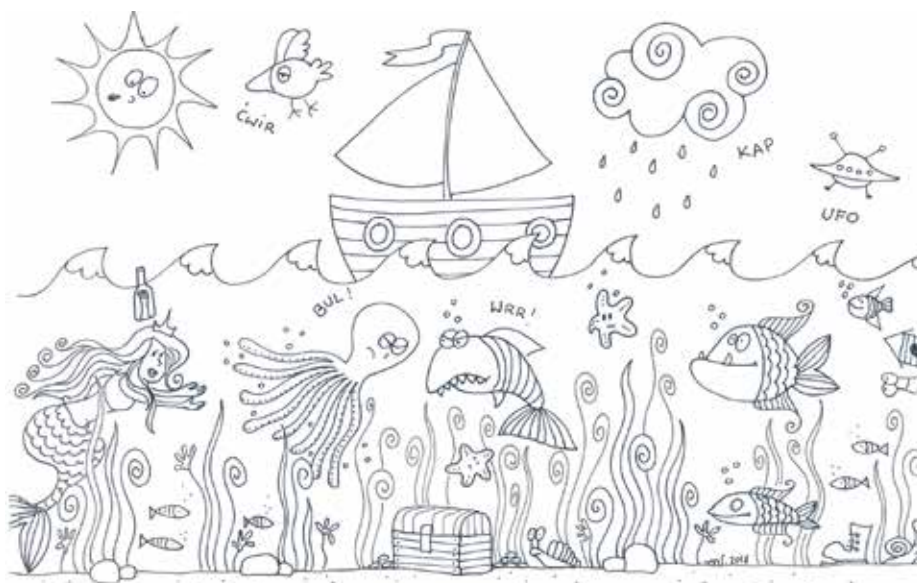
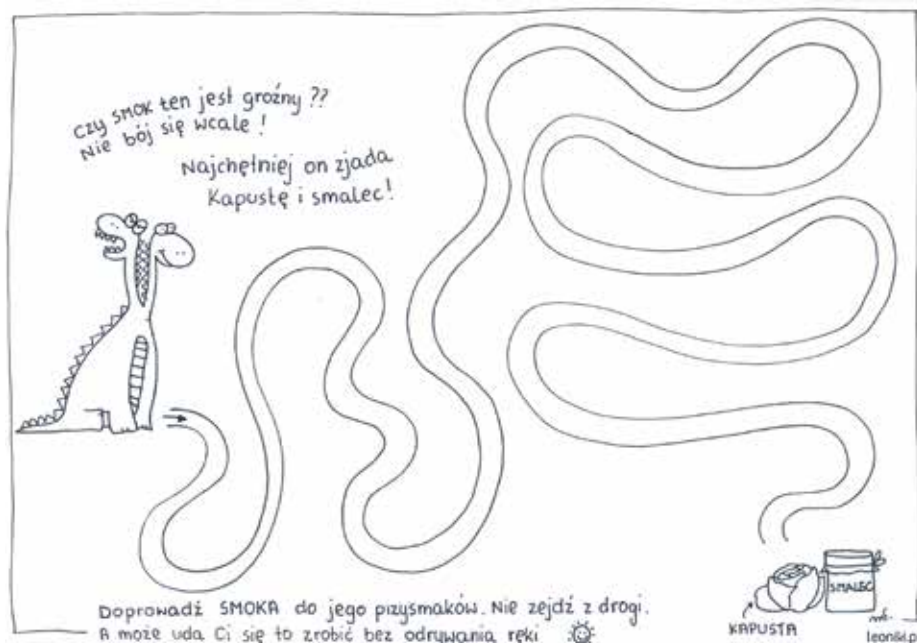
- Wypracuj u dziecka właściwy chwyt pisarski. Jeśli Twoja pociecha nie trzyma ołówka/długopisu prawidłowo (można o to zapytać nauczycielkę przedszkolną) zainwestuj w narzędzie korygujące chwyt - Twist'n'Write (jego cena, wraz z wkładami to koszt od ok. 30-50 zł, dostępny w sklepach internetowych).

A poniżej zabawy ćwiczące grafomotorykę i koordynację wzrokowo-ruchową:

- wszelkie zabawy masami (typu plastelina, ciastolina, glina, masa solna) – to doskonały sposób na ćwiczenie mięśni dłoni;
- nawlekanie koralików lub makaronu na sznurówkę/sznurek;
- zapinanie guzików;
- wycinanie swobodne i po śladzie;
- kolorowanie obrazków;
- malowanie farbami;
- wyklejanie obrazków kulkami zrobionymi z krepiny;
- malowanie palcami;
- tworzenie obrazka poprzez łączenie kolejno ponumerowanych punktów (tego typu zabawy można znaleźć m.in. w „Krzyżówkach przedszkolaka”, gazetka dostępna w kioskach);
- odrysowywanie postaci ludzkiej (na dużym kartonie) i wypełnianie rysunku brakującymi elementami (do tego typu wielkoformatowych prac można z powodzeniem wykorzystywać arkusze papieru malarskiego dostępne w marketach budowlanych);
- odrysowywanie przedmiotów, następnie kolorowanie, dorysowywanie brakujących elementów;
- tworzenie prostych figur/kształtów z plasteliny (dziecko musi z plasteliny uformować „kluska”, z którego następnie ułoży określony kształt np. figury geometrycznej lub literki);
- ugniatać piłki sensorycznej (doskonale do ćwiczenia mięśni dłoni);
- kalkowanie rysunków przy użyciu kalki technicznej;
- zabawa w bierki;
- rysowanie drogi przez labirynt;
- rysowanie z użyciem szablonów;
- rysowanie kredą na chodniku;
- rysowanie „drogi” zgodnie z podawaną instrukcją. Ta zabawa ćwiczy przy okazji orientację przestrzenną. Do zabawy przygotuj ołówek i kartkę w kratkę. W wybranym miejscu zaznacz punkt, z którego dziecko będzie zaczynało rysowanie drogi. Następnie je instruj, np.: „teraz narysuj linię dwie kratki w górę a następnie 4 w prawo” itd. Możecie stworzyć naprawdę zagmatwaną trasę ☺
- wykorzystajcie specjalne kredki do kąpielii (w internecie nie brakuje ofert).

Karty do ćwiczenia grafomotoryki (w tym kolorowanki i zabawy typu „labirynt”) są do bezpłatnego pobrania na leoniki.pl w zakładce Utwory - „Kolorowanki”.

Małgorzata



Wakacje z przedszkolami

Znane są już konkretne terminy, w jakich poszczególne miejskie przedszkola publiczne będą pełniły wakacyjne dyżury. Organizowane one są dla dzieci uczęszczających w roku szkolnym 2021/2022 do przedszkoli lub oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Legionowo. We wniosku o przyjęcie dziecka na dyżur można wskazać maksymalnie trzy placówki pracujące w danym terminie.

Organizacja dyżuru wakacyjnego w bieżącym roku wygląda następująco:
01.07-15.07 – PM 2,
PM 7, PM 11
18.07-29.07 – PM 3,
PM 5, PM 10
01.08-12.08 – PM 1, PM 12
16.08-31.08 – PM 6,
PM 9, PM 14.

Zapisy na dyżur wakacyjny prowadzone będą z wykorzystaniem systemu elektronicznego od 20 kwietnia do 29 kwietnia br., zgodnie z harmonogramem. Strona umożliwiająca zapis na dyżur wakacyjny – na stronie legionowo-dyzury.pzo.edu.pl, zostanie udostępniona 20 kwietnia od godz. 9.00.

Ważnym jest, aby rodzice lub opiekunowie dziecka zgłoszyli się do dyżuru wakacyjnego najpóźniej 15 dni przed rozpoczęciem wakacji. Kolejność przyjęć ustala dyrektor przedszkola. W przypadku grupy kandydatów spełniających te same kryteria weźmie on pod uwagę wnioski dotyczące rodzeństwa oraz miejsce przedszkola na liście preferencji. Dostęp do systemu zapisów jest możliwy za pomocą hasła utworzonego przez



rodziców lub prawnych opiekunów w elektronicznym systemie zapisów na dyżur wakacyjny. Więcej szczegółów na temat wakacyjnego dyżuru w legionowskich przedszkolach można znaleźć między innymi na stronie internetowej legionowskiego ratusza.

red.

VII Krajowe Warsztaty Witrażu i Mozaiki w Legionowie

2 kwietnia 2022 roku odbyły się w Powiatowym Zespole Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie VII Krajowe Warsztaty Witrażu i Mozaiki Artystycznej. Pandemia wyrzuciła nasze życie do góry nogami, ale mimo to trwa ono i na nowo zaczyna rozkwitać. Ostatnie, VI warsztaty miały miejsce 7 grudnia 2019 roku. Po ponad dwóch latach organizatorzy i uczestnicy spotkali się ponownie, by pod skrzydłami artystów z legionowskiej pracowni easyArt oraz Fundacji „Promień Słońca” szlifować zdobywane w minionych latach umiejętności artystyczne.



Po długiej przerwie znówu razem

Po raz pierwszy, po wielu miesiącach ograniczonej pracy i komunikacji online, uczestnicy, przy kawie, herbacie, soczku, mogli wymienić się na żywo swoimi osiągnięciami, przemyśleniami, refleksjami ze swoich działań artystycznych. Frekwencja dopisała. Na spotkaniu pojawiło się 50 osób. Wśród nich byli uczniowie, wolontariusze, rodzice, nauczyciele oraz osoby po prostu zainteresowane mozaiką i witrażem. Zaangażowanie uczestników było nadzwyczajne, co wyrażało się głównie w skupieniu i ciszy. Słyszeć było przede wszystkim ostre dźwięki łamanych płytek ceramicznych



dotychczasowymi doświadczeniami i sukcesami. Prezentowa-

ceramicznych i szklanych poszukiwań poznawali nowe arty-



ści szkła. Uczestnicy zaawansowani spotkania dzielili się swoimi

wali zdjęcia wykonanych dzieł i stosowanych metod. Adeptci

styczne ścieżki z prawdziwie dużym zainteresowaniem.

Tradycja spotkań witrażo-mozaikowych

„W tym miejscu można już mówić o tradycji witrażu i mozaiki w PZSiPS, gdyż działania w tych dyscyplinach sztuki są rozwijane w tej placówce od niemal dziesięciu lat. – powiedział Andrzej Bochacz, artysta, właściciel legionowskiej pracowni witrażu- Należy wspomnieć o Panu Jerzym Jastrzębskim, który jest społecznikiem i animatorem, a wszelkie inicjatywy odbijają się szerokim echem. To dzięki jego działaniom realizowanych jest bardzo wiele projektów, które powstają na terenie szkoły, by w efekcie zdobić jej mury lub dostarczać przyjemnych wrażeń artystycznych na terenie miasta



Legionowo. Ten radosny, długo oczekiwany i spędzony razem dzień pomógł nam na nowo poczuć się jedną grupą, jedną artystyczną „rodziną”. -dodał mówca.

Potrzeba spotkań

Tego typu spotkania są bardzo potrzebne. Mają one cha-

pozytywny wpływ na każdego w odpowiedniej pozycji dla każdego wieku. Od prostej mozaiki- jaszczurki czy myszy do ikony, czy też postaci o dużym stopniu komplikacji. Takie spotkania integracyjne powinny odbywać się dużo częściej. Zwłaszcza po długim okresie izolacji społecznej. Wszyscy tęsknią za byciem w grupie. Chcą wykonywać coś co sprawia przyjem-



akter spotkań rodzinnych. Przy stołach warsztatowych są całe rodziny. Małe dzieci, młodzież, rodzice, dziadkowie a nieraz ciotki. Wszyscy znajdują dla siebie coś fajnego do zrobienia. Organizatorzy przygotowali dużą ilość materiałów i szablonów, pro-

ność i daje szybkie efekty. Organizatorzy cieszą się, że przybyło zwolenników witrażu i mozaiki. To wspaniałe, że ludzie poszukują swoich pasji i chcą rozwijać swoje zainteresowania.

Jerzy Jastrzębski

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Najgorsze za tobą, ale musisz pogodzić się z niepowodzeniem, na które już nie masz wpływu.

BARAN

Nie przemocą, ale łagodnością i sprytem udowodnisz sobie i innym, co potrafisz. Wsłuchaj się w swą intuicję.

BYK

Czekają cię spokojniejsze dni. Bez problemu wykonasz swoje obowiązki, odwiedzisz też znajomych.

BLIŹNIĘTA

Rozrzutność i chęć imponowania innym mogą skończyć się debetem na twoim koncie. Nie ulegaj zachciankom.

RAK

Walcz o swoje, nie oglądaj się na innych. Nie poddawaj się, nawet gdy nie widać szans na sukces.

LEW

Możesz wygrać w konkursie lub pokonać przeciwników silniejszych od ciebie. Gwiazdy wróżą udany interes.

PANNA

Pojawi się ktoś, kto doda ci optymizmu. Uwierz w swe zalety, bądź szczerzy i odważny, a zyskasz wiele.

WAGA

Do nowych wyzwań podejź z ostrożnością. Wszystko dobrze zaplanuj, a wobec ludzi bądź wymagający.

SKORPION

Filozoficzne rozmyślenia poprawią ci nastrój, a nawet zaimponują pewnej znajomej osobie. Udany czas w miłości.

STRZELEC

Nie szastaj pieniędzmi, nie wydawaj wszystkiego na zabawę, bo wpędzisz się w finansowe kłopoty.

KOZIOROŻEC

Los ześle ci szansę na pozbycie się kłopotów. Zdobędziesz nagrodę, na jaką od dawna pracowałeś.

WODNIK

Ważna sprawa utknie w martwym punkcie. Będziesz musiał jeszcze raz zastanowić się, czego chcesz.

Niebieski miesiąc

Na 21. marca przypada Światowy Dzień Zespołu Downa, 2. kwietnia Dzień Świadomości Autyzmu, a cały kwiecień nazywany jest niebieskim miesiącem.

Badania naukowe prowadzone od blisko sześćdziesięciu lat oraz wiedza, która jest dostępna na temat autyzmu nie odpowiada na pytanie: skąd bierze się autyzm. Termin „autyzm” pochodzi od greckiego słowa autos, które oznacza „sam”. Geneza tego słowa jest zrozumiała, ponieważ autyzm można określić jako stan niepełnosprawności rozwojowej, która polega na częściowym wycofaniu się z realnego życia i zamknięcie się we własnym świecie, braku lub zaburzeniu mowy, słabszej niż typowa lub specyficznej łączności uczuciowej z otoczeniem, a także trudności w nawiązywaniu kon-

taktów interpersonalnych. Naukowcy sprecyzowali triadę zaburzeń charakterystycznych dla autyzmu, są to: zaburzenia funkcjonowania społecznego, zaburzenia w komunikowaniu się, zaburzenia mowy oraz występowanie zachowań o powtarzającym się charakterze (nazywane także fiksacjami).

Wokół nas jest wiele osób z autyzmem. Dane wskazują, że rozpowszechnienie autyzmu i pokrewnych mu zaburzeń z tak zwanego autystycznego spektrum dotyczy 60-70 osób na 10 000. Wiele osób pozostaje wciąż niezdiagnozowanych.

Młodzi strażacy z Wieliszewa najlepsi w Polsce!

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Wieliszew to najbardziej aktywna i wyróżniająca się MDP w 2021 roku, której praca przyczynia się do popularyzowania ochrony przeciwpożarowej i zasad bezpieczeństwa, tradycji ruchu strażackiego, promowania idei wspólnej pracy na różnych płaszczyznach.



Konkurs „Najlepsi z Najlepszych” na wzorową Młodzieżową Drużynę Pożarniczą i jej Opiekuna odbył się po raz 13. Do konkursu zgłoszono 40 prac dokumentujących działalność MDP w 2021 r. z 15 województw: dolnośląskie (2), kujawsko-pomorskie (2), lubelskie (1), lubuskie (1), łódzkie (1), małopolskie (6), mazowieckie (7), opolskie (2), podkarpackie (1), podlaskie (0), pomorskie (2), śląskie (4), świętokrzyskie (1), warmińsko-mazurskie (1), wielkopolskie (6), zachodniopomorskie (3).

Jury jednogłośnie za wzorową drużynę uznało Młodzieżową Drużynę Pożarniczą OSP im. druha Roberta Boryszew-

skiego w Wieliszewie z województwa mazowieckiego. Tytuły najlepszych opiekunów otrzymali Paweł Kuna i Kamil Reda. Drużyna podjęła wiele zadań, m.in. aktywne pozyskiwanie środków. Na szczególne uznanie zasługuje szacunek dla regulaminów objawiający się w każdej formie podejmowanych aktywności. Działalność drużyny i opiekunów wyróżniała się na tle pozostałych zgłoszonych drużyn. Ponadto jury wyróżniło Młodzieżową Drużynę Pożarniczą OSP Warmątowice Sienkiewiczowskie z województwa dolnośląskiego i opiekunkę Justynę Jaszczynszyn – za działania promocyjne.

ZOSPRP

TRIADA ZABURZEŃ AUTYSTYCZNYCH



Dziecko bez diagnozy często nie radzi sobie z wymaganiami szkolnymi, nie odnajduje się w społeczności szkolnej, przeżywa stres i jest narażone na odrzucenie. Autyzm to jedno z najpoważniejszych i najczęściej diagnozowanych zaburzeń rozwojowych. Choć nie jest chorobą został oznaczony kodem także po to, aby osoby, które mają to zaburzenie mogły otrzymać stosowną pomoc w codziennym życiu i funkcjonowaniu. Np. rodzice dzieci mają prawo do zasiłku opiekuńczego, dzieci są włączane w programy usprawniające i terapeutyczne. Małe dzieci ota-

cza się pomocą WWR (wczesne wspomaganie rozwoju) natomiast w szkołach dzieci z autyzmem mają wsparcie ze strony nauczyciela wspomagającego. Ponadto w szkole dzieci z autyzmem zostają objęte opieką specjalistów: psychologa, pedagoga, logopedy, terapeuty SI, terapeuty ręki.

Rozpoznanie autyzmu u dziecka często wiąże się z ogromnymi kosztami emocjonalnymi dla jego rodziców. Pomoc psychologiczna, skuteczna terapia dla dziecka, fachowe poradnictwo, grupy wsparcia dla rodzin, grupy wsparcia dla

dzieci mają wspomagać i rodziców i dzieci. Niestety brakuje bezpłatnych i fachowych konsultacji dla rodzin, które często nie wiedzą, co mogą zrobić dla swojego dziecka, aby je usprawnić, aby mu pomóc. W przypadku małych dzieci liczy się czas. Im szybciej dziecko zostanie dobrze zdiagnozowane, tym wcześniej otrzyma stosowną pomoc. W Polsce trwa poważny kryzys w dziecięcej psychiatrii, a państwowa diagnostyka jest trudno dostępna. Tę lukę w pewnym stopniu wypełniają prywatne placówki. Trzeba jednak podkreślić, że dziecko autystyczne w normie intelektualnej, niekiedy posiadające zdolności „wysypkowe”, często przez to nazywane geniuszem może całkiem dobrze radzić sobie w dorosłości. Niestety stygmatyzacja dzieci z zaburzeniami, czy niepełnosprawnością jest tak powszechna, że nie mają one szans na „równy” dostęp do nauki i pracy.

Dlaczego zatem dzieci już na starcie, początku swojej drogi jaką jest szkoła mają być skazane na wykluczenie społeczne? Potrzebują jedynie mieć stworzone właściwe warunki do nauki, by móc osiągać te same „kamienie milowe” co ich rówieśnicy. Autyzm to nie choroba, to inne spostrzeżenie świata.

SP



KS Legionovia Legionowo

vs

Legia II Warszawa

Sobota 23.04.2022 godz. 17:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Arged pokonany!

W sobotnim (2 kwietnia) meczu pod dachem IŁ Capital Areny drużyny w tabeli szczypiorniści KPR-u stanęły przed bodaj największym wyzwaniem w rundzie rewanżowej Ligi Centralnej. Do Legionowa przyjechał bowiem lider rozgrywek, prowadzący z przewagą szesnastu punktów Arged KPR Ostrowia. Tego dnia gospodarze byli jednak mało gościnni i po zaciętym, stojącym na wysokim poziomie boju wygrali 25:24.



Chociaż w tabeli przewaga zespołu z Wielkopolski była ogromna i niezagrożona, legionowscy szczypiorniści mieli dobrą okazję (a jeszcze większą ochotę), by dowiedzieć, że na boisku aż taka różnica obu ekip nie dzieje. Jeżeli w ogóle jakakolwiek. W poprzedniej rundzie, na własnym parkiecie, Arged zwyciężył 29:25. Teraz przyszedł więc czas na rewanż.

Obie drużyny wybiegły na parkiet w swoich najmocniejszych składach. Dla Argedu, który w Lidze Centralnej poniósł do tej pory tylko jedną porażkę, zwycięstwo zaledwie punktu oznaczało awans do Superligi. Dla gospodarzy była to z kolei kwestia prestiżu i potwierdzenia własnej wartości. Wynik w drugiej minucie otworzył najsukceszniejszy w tym sezonie wśród legionowian Filip Fąfara. Za chwilę było już

jednak 1:1. Dało się dostrzec, że rywale podeszli do siebie z respektem i bardzo uważnie bronią oraz rozgrywają swoje akcje. Ale widać też było to, że grają ligowi potencjali. Już od pierwszych minut tego zaciętego meczu mógł on się kibicom podobać. W 10 minucie KPR objął prowadzenie 5:4 i utrzymał je po karnym obronionym przez świetnego w tym sezonie Tomasza Szalkuckiego. Za chwilę, po strzale Kry-

stiana Wołowca, zrobiło się 6:4. A do takich sytuacji Arged nie był przez rywali przyzwyczajony... Mimo to trener gości ociągał się z braniem przerwy, ufając w to, że jego gracze sami wejdą wkrótce na swoje właściwe, wysokie obroty. Rację miał o tyle, że w 17 minucie zrobiło się po 7. Ale za chwilę, grając w przewadze, KPR znów prowadził dwoma, a po trafieniu Wołowca trzema „oczkami” (10:7). I wtedy Maciej Nowakowski już nie czekał z wzięciem czasu. Nie tylko on widział, że jego ekipa ma kłopoty z dyktowaniem warunków na boisku. W 22 minucie, przy stanie 11:9, o czas poprosił prowadzący legionowian trenerski duet i ustawił zespół na końcówkę pierwszej połowy. Tyle że przeciwnik też nie próżnował, w 25 minucie obejmując pierwsze w tym starciu prowadzenie (12:11). Mimo to KPR parł do przodu, wyraźnie nie mając ochoty schodzić do szatni ze stratą. I nie zszedł, bo po ostatnim w pierwszej partii gwizdka sędziego było 13:13. A gdyby w ostatnich sekundach Tomasz Kasprzak wykorzystał sytuację sam na sam, mogłoby być jeszcze lepiej.

W drugiej połowie strzelanie zainicjował z kolei lider rozgrywek. Kolejny gol, tym razem dla legionowskiego KPR-u, padł do-

piero po paru minutach. A po kolejnych kilku, kiedy miejscowi wrócili do skuteczności z początku meczu, wyszli na trzybramkowe prowadzenie (20:17). Nic dziwnego, że trener gości zdecydował się na rozmowę ze swoimi zawodnikami. I znów, tak jak w pierwszej połowie, odniosła ona skutek, bo dość szybko Arged wyrównał. Następny cios, w 48 minucie, zadał wprawdzie Filip Fąfara, ale na 10 minut przed końcem goście prowadzili 22:21 i teraz to sztab legionowian poprosił o przerwę. Było jasne, że w tym spotkaniu do samego końca trzeba będzie zachować maksymalną koncentrację. Nerwy robią jednak swoje, co w tej fazie gry wpłynęło zwłaszcza na celność przyjezdnych, którzy w ciągu kilkunastu sekund zmarnowali aż trzy „setki”. Na ich korzyść swoje robili jednak w obronie, przez co KPR nie wykorzystał szansy na odskoczenie przeciwnikowi. Dopiero w 55 minucie Krystian Wołowicz trafił na 23:22, Arged jednak wyrównał i trzy minuty

przed końcem było po 23. Ale to gospodarze mieli piłkę, zaś po chwili ich rywale grali w osłabieniu. Sytuację wykorzystał Jakub Brzeziński, zdobywając bezcenną bramkę, lecz za moment po drugiej stronie boiska skapitulował Kacper Zacharski i teraz już każda sekunda miała znaczenie. Po голу Krystiana Wołowca goście mieli ostatnią akcję i ostatnią szansę na remis. Pół minuty przed końcem ich trener wziął czas, aby poinstruować graczy, jak ten cel osiągnąć. W starciu z postawionym przez KPR murem w obronie nic już jednak nie wskórali, chociaż mieli na to szansę jeszcze w ostatniej sekundzie, uderzając z bezpośredniego rzutu wolnego. Dzięki temu tym razem bój obu ligowych gigantów 25:24 wygrali zawodnicy KPR Legionowo. I popsuili nastroje przyjezdnym, którzy świętowanie awansu do Superligi będą musieli przełożyć co najmniej o tydzień. Sobie natomiast znacząco je poprawili.

RM

KPR Legionowo – Arged KPR Ostrowia Ostrów Wlkp.

25:24 (13:13)

Najwięcej bramek: dla KPR-u: Fąfara – 7, Chabior – 4, Brzeziński, Kasprzak, Laskowski i Wołowicz – po 3, Brinovec i Kostro – po 1.

Lider coraz mocniejszy

Trzeba przyznać, że była to nietypowa i dość zwariowana kolejka. W ubiegłym weekend, z powodu złego stanu boisk spowodowanego nagłym powrotem zimy, w grupie 1 III ligi odbyły się zaledwie trzy mecze. Jeden z nich zagrała Legionovia. I to jak zagrała! Na wyjeździe pokonała 3:1 KS Kutno i umocniła się na pozycji lidera.

W tym sezonie podopieczni trenera Michała Piroso przyzwyczaili kibiców do tego, że bramki zdobywają w końcówkach, a tracą najczęściej w pierwszych minutach meczu. Sobotnie starcie z Kutnem było na to najlepszym przy-

kładem. Już bowiem od piątej minuty, po bramce strzelonej przez Adriana Kralkowskiego, legionowianie musieli gonić wynik. Udało się to jeszcze w pierwszej połowie, gdy w 37 minucie gola wyrównującego strzelił Konrad Zaklika.



Na przerwę obie drużyny schodziły przy wyniku 1:1.

Po zmianie stron mecz odbywał się już w zasadzie pod

dyktando Legionovii. Gdy w 55 minucie wynik podwyższył

Bartosz Mroczek, a w 75 drugą żółtą kartkę zobaczył Jakub Staniszewski i jego zespół zaczął grać w osłabieniu, można powiedzieć, że legionowianie mieli już ten mecz pod pełną kontrolą. Gracze z Kutna w żaden sposób nie byli w stanie zagrozić bramce strzeżonej przez Jana Krzywańskiego. W doliczonym czasie gry wynik spotkania na 3:1 ustalił wprowadzony w końcówce meczu Bartosz Rymek.

W najbliższym weekend podopieczni trenera Piroso rozegrają kolejne spotkanie wyjazdowe. W sobotę 9 kwietnia o godzinie 16.00 zmierzą się z Lechią Tomaszów Mazowiecki, która zajmuje obecnie czwarte miejsce w tabeli.

RM



Kwartet olimpijski

W sobotę (19 marca) zawodnicy klubu UKS Delfin Legionowo wzięli udział w czwartych eliminacjach ogólnopolskich zawodów pływackich dla dzieci, zorganizowanych w ramach programu „Od młodzika do olimpijczyka” w sezonie 2021/2022. Zawody przeprowadzono na 25-metrowej pływalni Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego WUM.

W imprezie na obiekcie pływackim Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego rywalizowało łącznie 872 zawodników i zawodniczek z 71 krajowych klubów. Trenerzy Delfina, Piotr Cesarczyk i Rafał Perl, zabrali na sobotnie eliminacje czwórkę swoich podopiecznych: Patrycję Jurkiewicz, Antoninę Pietuch, Amelię Kongiel oraz Antoniego Lazurka. Ci zaś, zwłaszcza dziewczęta, odwdzięczyli się im dobrymi startami. Wprawdzie, jak to w sporcie, zawsze mogłoby być lepiej, ale opiekunowie sportowców i tak byli z ich postawy bardzo zadowoleni. – Nasi zawodnicy zaprezentowali się w stolicy jak z najlepszej strony, bijąc w trakcie zawodów swoje rekordy życiowe. Na podium zawodów stanęły Patrycja Jurkiewicz, która wywalczyła dwa srebrne medale, natomiast Antonina Pietuch wróciła do domu z brązowym krążkiem. Gratulujemy wszystkim zawod-

nikom dobrych wyników, które dają nam nadzieję na kolejne udane starty – komentują ich występ trenerzy Delfina Legionowo.

Wyniki uzyskane przez legionowskich pływaków wyglądały następująco: Patrycja Jurkiewicz – II miejsce na 100 m stylem grzbietowym (1.09,29 s) i II miejsce na 100 m stylem motylkowym (1.11,86 s); Antonina Pietuch – III miejsce na 100 m stylem motylkowym (1.23,02 s), 100 m stylem grzbietowym (1.16,08 s), 100 m stylem dowolnym (1.07,99 s); Amelia Kongiel – 100 m stylem dowolnym (1.10,91 s), 100 m stylem klasycznym (1.34,93 s); Antoni Lazurek – 50 m stylem dowolnym (38,14 s), 50 m stylem klasycznym (52,07 s) i 50 m stylem grzbietowym (45,30 s).

RM

„Budowlanki” zburzone

W pierwszym meczu swego ligowego ćwierćfinału siatkarki IŁ Capital Legionovii Legionowo przetestowały u siebie Grot Budowlanych Łódź. Dla gospodyń, poza kłopotami w drugim secie, niedzielny (3 kwietnia) sprawdzian wypadł celująco. Wygrały go 3:0 i teraz mogą spokojnie przygotowywać się do kolejnego starcia.

Chociaż na koniec zasadniczej rundy rozgrywek oba zespoły były blisko siebie, to legionowianki zaprezentowały się w niej lepiej. A ponieważ ostatnio płyną na wznoszącej fali, wyszły na parkiet w roli umiarkowanych faworytek. Najwyraźniej jednak łodzianki się tym nie przejęły, bo po rozpoczęciu gry szybko wyszły na 3:0. Wykorzystując łatwe zagrywki Novianek, goście skrupulatnie starali się wykorzystywać swoje szanse w ataku. Trwało to jednak krótko. Dwa kolejne asy Gyselle Silvy jej drużynie dały wyrównanie (5:5), a kibicom nadzieję na kolejne „bomby” serwisowe. Zupełnie inny wariant wybrała z kolei Yaprak Erkek, która plasowaną zagrywką tuż za siatkę wyprowadziła drużynę na 8:7. Jeden punkt później trener gości poprosił o czas. Po wznowieniu gry gospodynie wciąż utrzymywały skromną przewagę. Zdobywała punkty Olivia Różański, swoje robił też blok, dzięki czemu w połowie seta IŁ Capital Legionovia prowadziła 16:13. Łodzianki wprawdzie z pasją usiłowały doścignąć rywalki, ale bez powodzenia. Gdy zrobiło się 20:15, trener Biernat wziął drugą przerwę, wierząc, że nie wszystko jeszcze stracone. Tyle że na finiszujące legionowianki wiara to było zbyt mało. Owszem, łodzianki zdołały jeszcze obronić

dwa setbole, lecz po ataku Erkek gospodynie wygrały inauguracyjnego seta 25:20.

Początek drugiej partii był bardziej wyrównany od końcówki poprzedniej. Niemniej zaczynało być widać, że Novianki coraz lepiej czytają grę łodzianek, co dla tych drugich kończyło się odbijaniem piłek przez legionowski blok. Mimo to na dwa punkty miejscowe odskoczyły dopiero przy stanie 8:6. Na krótko, bo „budowlanki” nie dały się zgubić, co więcej, po krótkiej pogoni wyszły na 12:11. Lekko zaniepokojony Alessandro Chiappini od razu poprosił o przerwę. Widział, że przyjezdne bronią się jak szalone i jego dziewczyny będą musiały pozostać uważne i skoncentrowane. Mecz, choć nie toczył się na dużej intensywności, mógł się podobać. Tym bardziej, że zrobił się niezwykle wyrównany, co zwiastowało nerwową końcówkę seta, w której wszystko może się zdarzyć. Początkowo, ku radości miejscowych kibiców, wydawało się, że ich ulubienice oszczędzą im trochę zdrowia: jako pierwsze przekroczyły „dwudziestkę” i doszły do setbole przy stanie 24:23. Pierwszego jednak łodzianki obroniły, drugiego również. A za chwilę miały go same. Z kłopotów drużynę wybawiła Olivia Różański, lecz po chwili zepsuła zagryw-



kę i znów Novianki musiały się bronić. Tym razem atomowym uderzeniem załatwiła sprawę Silva. Trzecią szansę łodzianki miały przy stanie 28:27 i tej również nie wykorzystały. No ale po chwili miały czwartą... I ponownie miejscowe się obroniły, a po bloku Różański same wyszły na prowadzenie. Ta sama zawodniczka dokończyła dzieła, sprytną kiwką kończąc ten emocjonujący finisz. IŁ Capital Legionovia wygrała go 31:29.

Dwa przegrane sety nie pozabawiły łodzianek chęci do gry. Wykorzystały fakt, że na trzecią partię Novianki wyszły zdekoncentrowane i szybko odskoczyły im na 3:0. Wystarczyło jednak, że gospodynie zaczęły robić swoje i za chwilę to one prowadziły 6:5. Czas dla łodzianek, gdy przegrywały 6:8, miał zmotywować je do walki, bo kolejnej szansy na przedłużenie tego spotkania mieć już nie mogły. Po stronie miejscowych trener Chiappini za Maję Tokarską wpuścił na parkiet

młodziczką Sonię Stefanik, dając jej szansę na zdobycie doświadczenia w walce o dużą stawkę. A owa walka znów zrobiła się bardzo zacięta, przez co w połowie seta Novianki prowadziły tylko 13:12. Co prawda wzmocniły zagrywkę, kilka razy złapały też „budowlanki” blokiem, lecz te dość długo nie dawały się zgubić. Gdy jednak zrobiło się 18:15 dla IŁ Capital Legionovii, a trener ich rywalki znów wziął czas, była ona już tylko o krok od wygranej. Sęk w tym, że kroku przyspieszyły też łodzianki i w pewnym momencie remis miały na wyciągnięcie ręki. Na szczęście Novianki się obroniły, wyszły na 22:18, po czym zakończyły swój niedzielny dzień pracy. Pięknym asem sygnał do fajranta dała Olivia Różański. Dzięki temu trzecią partię legionowianki wygrały 25:20, a całe spotkanie 3:0. Kolejne starcie obu ekip już w najbliższą niedzielę, tym razem w Łodzi.

RM



SPRZEDAŻ DETALICZNA – CENY HURTOWE

SKLEPIK RYBNY

czynny 10.00 - 16.00 (Pon - Pt)

ul. Sikorskiego 5,
05-119 Łajski
WJAZD od ul. Szarych Szeregów
(TEREN BISTYPU)

tel. 722 344 355
500 238 296

www.osmanryby.pl

IŁ Capital Legionovia Legionowo
– Grot Budowlani Łódź

3:0 (25:20, 31:29, 25:20)

Legionovia: Grabka, Gryka, Erkek, Różański, Silva Franco, Tokarska, Lemańczyk (libero) oraz Damaske M., Stefanik.

Grot Budowlani: Centka, Fedusio, Łazowska, Lisiak, Górecka, Cleger, Łysiak (libero) oraz Damaske P., Lewandowska, Kędzióra. MVP: Aleksandra Gryka (IŁ Capital Legionovia Legionowo).

Świąteczny rozkład jazdy

Dopisała piękna, słoneczna aura, dopisali też wystawcy i goście Kiermaszu Wiosennego, który w niedzielę (3 kwietnia) kusił klientów oraz podróżnych na parterze Centrum Komunikacyjnego. Korzystając z uprzejmości zarządzającej obiektem spółki KZB, imprezę po raz kolejny zorganizowała miejska Poczta.



Która to już tego rodzaju impreza autorstwa wszechstronnych legionowskich bibliotekarzy, nie wiedzą nawet oni sami. Najważniejsze jednak, że kolejna udana. – Były kiermasze na górze, były na dole, były wiosenne, były bożonarodzeniowe, były świąteczne... A tym razem zesłaliśmy na dworzec. Jest ładna pogoda, więc można wyjść na spacer i przyjść tu do nas. Mamy sporo nowych wystawców, ale też część takich, którzy już z nami współpracowali i zawsze są chętni do udziału w kiermaszach organizowanych przez Poczta – mówi Karolina Sidowska-

Ptasiewicz z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie.

W niedzielę swoją ofertę zaprezentowało blisko trzydziestu rękodzielniczek oraz twórców z powiatu legionowskiego i okolic. Dzięki temu potencjalni nabywcy mogli przebierać w bogatej gamie różnych przykładów dobrej, ręcznej roboty. Wykonanych przy tym, co równie istotne, w poszanowaniu dla środowiska. – Są maskotki i zabawki dla dzieci, jest biżuteria, są naturalne świece sojowe, są miody, stroiki wielkanocne. Krótko mówiąc, jest bardzo duży

asortyment towarów dla kobiet, dla dzieci, ale myślę, że znajdzie się też coś dla mężczyzny – dodaje organizatorka.

Mając tego świadomość, niedzielny kiermasz mieszkańcy często odwiedzali całymi rodzinami. W ciągu kilku godzin przez Centrum Komunikacyjne przetoczyły się prawdziwe tłumy szukających atrakcyjnych towarów legionowian. Ale też osób, dla których kiermasz stanowił miłe zaskoczenie. Cennym uzupełnieniem jego świątecznej oferty było stoisko wolontariackie, gdzie zbierano fundusze na leczenie chorej Gabrysi Dorockiej. – Bardzo mi się podoba, że jest taka inicjatywa w Legionowie. Dzięki temu ludzie mogą poznać miejscowych rękodzielniczek, a później ich zapamiętać, no i wracać do nich. Jest sporo ludzi, duże zainteresowanie. Oczywiście mnie też udało się coś sprzedać. A z mojego doświadczenia wynika, że czasem nawet w Warszawie są gorsze targi i utargi. Tak więc tutaj jestem bardzo zadowolona – nie ukrywa Żaneta Prus,

pomysłodawczyni i... główny pracownik firmy Żana Bee.

Cieszyli się też klienci, którzy u pani Żanety mogli wejść w posiadanie niepowtarzalnych, wykonanych tylko w jednym egzemplarzu elementów garderoby. Jej zdaniem, mimo że da się kupić sporo tańszą odzież, taka oferta dla wielu nabywców może być konkurencyjna. Nawet w tak trudnych, niesprzyjających ekstrawagancjom czasach. – Rękodzielniczy też troszkę obniżyły ceny, żeby każdego było na to stać. Nie są one jakieś wygórowane, ponieważ chcemy, aby nasze wyroby były dostępne dla wszystkich. Ludzie doceniają takie marki, które są dopracowane, w typie słow, który jest teraz modny. Mam takie klientki, które ubierają się tylko u mnie i to jest naprawdę bardzo miłe.

A skoro miłe – i dla wystawców, i dla kupujących, ciąg dalszy z pewnością nastąpi. – Kiermasz zorganizowaliśmy po raz kolejny, bo też między innymi tego się od nas oczekuje. Cieszą się one dużym zainteresowaniem wśród rękodzielniczek oraz ich klientów, więc my tym oczekiwaniom chcemy sprostać. Dlatego myślę, że to nie będzie nasz ostatni kiermasz i już po pandemii w pełni do nich wrócimy, organizując je albo na dworcu, albo na drugim piętrze, w Poczcie – zapowiada Karolina Sidowska-Ptasiewicz. Jak zatem widać, na dobrym pomysłem można jechać długo i zajechać naprawdę daleko. W dodatku nawet nie opuszczając legionowskiego dworca...

Waldek Siwczyński

Razem dla Ukrainy

W niedzielę (10 kwietnia) o godz. 17.00 w wieliszewskiej sali im. Krzysztofa Klenczona rozpocznie się szczególny koncert z udziałem polskich, białoruskich, a przede wszystkim ukraińskich artystów – wieczór pełen muzyki i poezji, dedykowany wolnej Ukrainie i wolnym Ukraińcom. W jego trakcie będzie prowadzona zbiórka pieniężna, z której dochód zostanie przeznaczony na pomoc sąsiadom ze wschodu, również tym przebywającym obecnie na terenie gminy Wieliszew.

Gwiazdą wieczoru będzie białoruski duet Navi-band, uczestnik Eurowizji z 2017 roku, której finał odbywał się w Kijowie. Trzy lata później artyści musieli opuścić Białoruś po tym, jak swoją twórczością wsparli pokojowe protesty – obecnie mieszkają i tworzą w Polsce. Na scenie pojawi się także za-

łożyciel i jeden z liderów legendarnych Wałów Jagiellońskich – Grzegorz Bukała. Piosenki ze Lwowa zaprezentuje Janek Stokowski (Orkiestra z Chmielnej), a pieśń-modlitwę wykona ukraiński zespół wokalny Amida.

Nie zabraknie też lokalnych akcentów, bo w organi-

zację wydarzenia włączyli się Polacy oraz Ukraińcy z gminy Wieliszew i okolic. Z Legionowa przyjedzie polsko-ukraiński zespół Dwa Kolory, a koncert poprowadzą mieszkanka gminy Wieliszew Sonia Roźniakowska z córką Darią. „Wysłuchamy ukraińskiej poezji w polskim tłumaczeniu, zobaczymy pokaz pantomimy,

o pomocy dla Ukrainy porozmawiamy z wójtem Pawłem Kownackim, a o ukraińskiej i białoruskiej kulturze z Dariuszem Żukowskim, pomysłodawcą koncertu. Specjalnie na tę okazję ukraińskie utwory ludowe przygotowały również wieliszewskie „Promyki”, a wieczór zakończymy wspólnie odśpiewaną przez wszystkich artystów ukraińską pieśnią. Będzie doniośle, nastrojowo i poetycko, wzruszająco, ale także optymistycznie – bo nadzieja pozwala przetrwać najtrudniejszy czas, a kultura jest jedną z tych wartości, dzięki którym przetrwaliśmy i my, Polacy” – zachęcają organizatorzy.

red.



LEGIONOWO PLAC PRZED RATUSZEM, 7.04, GODZ. 9.00-17.00

Kiermasz Wielkanocny towarzyszący uroczystemu otwarciu XI Dni Osób z Niepełnosprawnościami Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego.

LEGIONOWO SALA WIDOWISKOWA RATUSZA, 7.04, GODZ. 10.00

Uroczyste otwarcie XI Dni Osób z Niepełnosprawnościami Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego. W programie: wręczenie orderu „Przyjaciel Osób z Niepełnosprawnościami”, koncert Tadeusza Woźniaka, eliminacje do konkursu małych form scenicznych i medialnych.

LEGIONOWO KINO HELIOS, 7.04, GODZ. 19.00

Projekcja filmu „Sonata” w ramach cyklu Kino Otwarte – pokaz specjalny w ramach obchodów XI Dni Osób z Niepełnosprawnościami Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego. Gościem projekcji będzie Sylwia Dylewska – psycholog dzieci i młodzieży, pracująca z pacjentami z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. Wejściówki do odebrania w siedzibie PIK przy ul. Sowińskiego 15 w Legionowie.

LEGIONOWO PLAC ZABAW MIĘDZY BLOKAMI PRZY UL. JAGIELLOŃSKIEJ 19, 8.04, GODZ. 14.00

Piknik rodzinny na nowym placu zabaw w Legionowie! W programie: występy uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3 i Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych, gry i zabawy z animatorem, słodki poczęstunek.

STANISŁAWÓW PIERWSZY

LO IM. STANISŁAWA LEMA, 8.04, GODZ. 18.00

Dzień otwarty w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Lema w Stanisławowie Pierwszym przy ul. Jana Kazimierza 291.

KRUBIN PLAC PRZY OSP KRUBIN, 10.04, GODZ. 9.00

Wieliszewski Crossing. Dystans dla biegaczy – ok. 10 km, dystans dla rowerzystów – 2 x ok. 10 km, mini dystans: dla dzieci do lat 6 (rocznik 2016 i młodszy) – ok. 500 m, dla dzieci od 7 do 10 lat (roczniki 2015 – 2012) – ok. 500 m, dla dzieci od 11 do 13 lat (roczniki 2011-2009) – ok. 1000 m, dla dzieci od 14 do 15 lat (roczniki 2008-2007) – ok. 1500 m.

LEGIONOWO MUZEUM HISTORYCZNE

UL. MICKIEWICZA 23, 10.04, GODZ. 11.00

Muzeum Historyczne zaprasza na Wielkanocne Warsztaty Rodzinne – Koszyczki z Recyklingu. Udział bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona! Zapisy od 4.04 pod adresem mailowym zapisy@muzeum.legionowo.pl lub pod numerem telefonu 22 774 21 66.

LEGIONOWO SALA WIDOWISKOWA RATUSZA, 10.04, GODZ. 12.00

Salon Artystyczny w Ratuszu – koncert „Klasyka lekkość, klasyczny przepych”. Wystąpią: Nina Górka – skrzypce i Michał Jung – fortepian. Wstęp: bezpłatne wejściówki dostępne w MOK Legionowo, ul. Norwida 10.

SEROCK CENTRUM KULTURY I CZYTELNICTWA, 10.04, GODZ. 18.00

Muzyczny Podwieczorek. Wystąpi Legionowska Orkiestra Barokowa w składzie: Nina Górka – skrzypce, Agnieszka Mirecka – skrzypce, Maria Słowikowska-Babik – altówka, Dorota Jankowska – wiolonczela. Zapisy w CKiCz w Serocku. Transmisja online na Facebooku: Powiatu Legionowskiego, Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku oraz Urzędu Miasta i Gminy Serock.